

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5. po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 12. — Ekspedycja miejscowa w Agencji dzienników **St. Sokolowskiego, Pasaż Hausmanna 1. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują całorocznymi abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1. stycznia do końca czerwca lub od 1. lipca do końca grudnia, ówczesni i miesięczni za dopłatą pierwszy 1 K. 50 h., drudzy 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 14 hal., kilkorazowe po 12 hal. od miejsca i wiersza miarą petitową, ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 20 hal. od jednego wiersza miary petitowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencya dzienników **Sokolowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna 1. 9.** i w biurze **Ludwika Pola ulica Karola Ludwika 1. 9;** we Francji w Paryżu wyłącznie Agencya pana Adama, 38 Rue de Varenne.

## ZAPROSZENIE DO PRZEDPŁATY.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską“ wynosi rocznie (od 1 stycznia do końca grudnia) w miejscu 24 K., pocztą 32 K.; półrocznie (od 1go stycznia do końca czerwca) w miejscu 12 K., pocztą 16 K., ćwierćrocznie (od 1 stycznia do końca marca) w miejscu 6 K., pocztą 8 K.; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 2 K., pocztą 2 K. 70 h.

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia lub do końca czerwca), otrzymają „Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 8 K., półrocznie 4 K., ćwierćrocznie 2 K.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Od Redakcyi.

Zapowiedzianą już w roku ubiegłym powieść historyczną.

**HENRYKA SIENKIEWICZA**

p. t.

„NA POLU CHWAŁY“

(z czasów Jana Sobieskiego)

rozpoczęliśmy w numerze 294.

Przystępujący od Nowego Roku nowi prenumeratorowie będą mogli na żądanie otrzymać odbitki początku powieści.

Niebawem również zamieścimy nowelę

**HENRYKA SIENKIEWICZA**

p. t. „DWIE ŁĄKI“.

Prawo druku utworów Henryka Sienkiewicza przysługuje w Galicji wyłącznie „Gazecie Lwowskiej“.

Oprócz tego drukować będziemy w r. 1904 najnowszą powieść

**HAJOTY**

p. t. „W POGONI“,

dalej utwory powieściowe bar. Hagenowej (Alces), Elizy Orzeszkowej, Gabryeli Zapolskiej, Teodora Jeske-Choińskiego, K. Tetmajera, W. hr. Łosia i w. i.

Oprócz tego zamieszczać będziemy w felietonie ciekawe studia etnograficzne znanego zaszczytnie na tem polu badacza

**dr. Karola Mátýása,**

p. t. „LĄKOWSKIE GRAJKI“

z życia wiejskich grajków w dawnej puszczy Sandomierskiej;

„ORYLE“ (Flisacy).

„Z TAJNIKÓW DAWNEJ PUSZCZY SANDOMIERSKIEJ“ (gusła i czary).

## CZEŚĆ URZĘDOWA

Pan Minister wyznań i oświaty zamianował prowizorycznego nauczyciela gimnazjum w Nowym Sączu, Augusta Lambora, rzeczywistym nauczycielem w tymże zakładzie, a suplenta gimnazjum w Stryku,

Wincentego Podlachę, rzeczywistym nauczycielem w szkole realnej w Śniatynie.

## Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 19 stycznia b. r. do l. 6.941 o zarządzeniach z powodu zarazy pyska i racie w powiatach grybowskim i sokalskim, — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

## CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 20 stycznia.

W najstarszej z niemieckich kolonij, w niemieckiej Afryce południowo-zachodniej wybuchło powstanie, które wedle słów hr. Buelowa wyrzeczonych w parlamencie, równa się zniszczeniu owoców długoletniej pracy.

Niespodzianka ta zaskoczyła Niemcy w samą prawie 20 rocznicę zajęcia terytoriów, rozciągających się na północ od Kaplandu aż do granic posiadłości portugalskich. Ci sami Herreros, którzy dziś podnieśli sztandar buntu, zawarli wówczas układ, pozwalający wysiedlić na ich ziemią dągę potężnego cesarstwa. Musieli go zresztą zawrzeć pokonani siłą oręża. Widocznie jednak nie zasmakowali im „dobrodrojeństwa cywilizacyi“, bo już w r. 1896 przyłączyli się do powstania Hotentotów. Wtedy jednakże bunt Herrerów nie miał tej żywiołowej, co dzisiaj, siły; po krótkiej walce musieli bronię złożyć i wydać przywódców, których bez pardonu powieszono. Obecnie ze słów hr. Buelowa wnosząc, sprawa nie pójdzie tak gładko; opór objął całe plemię, coraz cięższa niewola natchnęła Herrerów rozpacz, a długie obcowanie z możnymi przybyszami pouczyło, jak mają się bronić.

Powstanie sroży się najgwałtowniej w tej części kraju, w którą Niemcy włożyli najwięcej trudów i ofiar materialnych. Do najbardziej zagrożonych punktów należy Windhuk, siedziba rządu krajowego, a zarazem końcowa stacja wąskotorowej kolei, która przebiega na przestrzeni 400 klm. długości,

łącząc główny port Swakopmund z górzystym wnętrzem kraju. Do linii tej tuła się liczne osady i oddzielne farmy kolonistów. Wedle nadechodzących wieści, przeważna ich liczba uległa już spustoszeniu, a i resztę ten sam niezawodnie los czeka. Tak więc powstanie wdarło się w samo serce kolonii, a zarządzane przez nie szkody niełatwo i nieprędko dadzą się naprawić.

Ufni w powagę swego zwierzchniczego stanowiska byli Niemcy o tyle nieostrożni, że dla ochrony kolonij pozostawili bardzo szczupłą tylko załogę. Musi ona poprzestać na defenzywie, nie może nie dziać ku pokonaniu zbuntowanych dzikich. W samem Windhuk pozostawiono tak słaby oddział, że zmuszony był prosić o posiłki pod groźbą zupełnego pogromu. Niemniej zagrożona jest stacja kolejowa Karibib, broniona pierwotnie przez 120 żołnierzy, z których prawie połowę ubyło, spiesząc na odsiecz sąsiedniej stacji Otjimbigue, ogniska niemieckich misjonarzy.

Jako rzecz charakterystyczną podnieść należy, iż pierwsze objawy wrzenia pojawiły się właśnie w tej okolicy. Następnie rozpuścił bunt swe zagony na północ ku Okahandji, skąd właśnie zamierzano poprowadzić nową linię kolejową ku odległym o 200 klm. miastom między w Otari.

Co do przyczyn powstania panują w prasie niemieckiej jak najspreszczonejsze wieści. Jedni twierdzą, że Herrerów podnieciły słuchy o powstaniu pokrewnych im Bondelwartów; inni, że właśnie projekt wspomnianej nowej linii kolejowej spowodował wybuch. W gruncie jednak jest to niezawodnie ta sama historia, co wszędzie, gdzie „biały człowiek“ nie licząc się z naturalnymi prawami, chciałby jednym rzutem przeszedł swoją kulturę w barbarzyńskie plemiona. Wiadomo, jak daleko odbiegają sposoby tego szczyptenia od ideałów humanitarnych; a że Niemcy w ogóle nie są skłonni do sentymentalizmu, więc też ich metoda tem dotkliwiej dać się musiała dziwić we znaki. Bo jakiegokolwiek zewnętrzne przytaczano przyczyny, jeden i ten sam zawsze motyw tkwi na dnie buntów tego rodzaju: rozpacz.

Jeżeli sprawdzi się wiadomość, że powstanie ogarnęło kraj cały, wówczas będą mieli Niemcy nielada orzech do zgryzienia. Liczbę Herrerów zdolnych do noszenia broni

## Wiosenna parada wojskowa

w Petersburgu.

(Ciąg dalszy).

Od strony Zimowego pałacu wylania się orszak. Rozlega się głośnie chrapiący sygnał na trąbie. Linie wojsk prostują się, bagnety na karabinach opartych o ziemię przyjmują bardziej prostopadłe położenie. Słonce rzuca snop jasnego światła z poza szarej majowej chmury. Na rogu placu pojawił się Car na koniu obok powozu z oboma carowami. Z tysiąca trąb połały się antyfonowe dźwięki cesarskiego hymnu, zaczęły piszczałki, załomotały bębny. Orszak zrównał się z frontem pierwszej linii wojska. Otwierają go niebiescy żandarmi polowi, za nimi kilkudziesięciu purpurowych kozaków ze spuszczonej niży do ataku dzidami, dalej kilku lokaj dworskich na koniach, jakiś wyłoczony i wygolony jegomość także na koniu, a potem powóz carowych. Cztery białe konie, zaprzężone a la Daumont. Na koniach wyłoceni dżokeje, z tyłu wiszą dwaj lokaje w jakichś złotem suto wyszytych dalmatykach i wysokich czarnych barankowych czapkach. W powozie dwie panie w białych tuietach. Śluzna, prosta, z poważną twarzą urodzonej wład-

czyni, ze śmiało zarysowanym nieco zadużym nosem i ogromnymi oczyma — to carowa żona. Druga mniejsza, chuda, z nerwowymi ruchami, spuszczoną głową — to carowa wdowa. Na czarnym koniu, pokrytym zwyczajnym, wszelkich ozdób pozbawionym, granatowym czaprakiem, jedzie obok żony Car. Mały, szczupły, z ciemno blond brodą w klin ostrzyżoną, z twarzą o nieregularnym profilu, w zielonawym uniformie pułkownika piechoty. Przejeżdża powoli przed sanym frontem wojska. Słychać głos przyeiszony: „Zdarowo bracie!“ W tej chwili cały pułk zaczyna wołać skandując ostro i wyraźnie: „Zdrowia żelajem Wasze Imperatorskoje Wielicestwo-o-o!“ Orszak powoli, noga za nogą posuwa się przed frontem. Za carem kilkunastu wielkich książąt, generalicya i *attachés* zagraniczni. Cała galeria przeróżnych uniformów, fizyognomij i typów, wśród których austriacki kapitan generalnego sztabu w swym zielonawym mundurku wygląda uderzająco skromnie. Pruskie i włoskie białe pióropusze, spływające z wieżowych hełmów, budzą sensację wśród tłumu. Mój sąsiad zachwyca się Japończykiem, który w swoich białych czerwonych kolorach z czapłą kitą na kasku, wygląda jak mysz, taki malutki, sympatyczny i zwiny.

Ceremoniał powitania wojsk przedłuża się i staje się bardzo nudnym. Cesarz objeżdża pięć linii ustawionych jedna za drugą na poprzek placu. Trzydzieści ośm tysięcy żołnierzy musi go ujrzyć. Mija znowu godzina. Orszak powraca. Cesarzowie udają się

do namiotu, gdzie czekają już rozmaite panie. Trzy małe dziewczynki — „augustiejszje diety“ — pozostają w zwyczajnym powozie z grubym rosyjskim kuczerem na koźle. Wśród tłumu wojsk powstał ruch. Pułki obracają się w miejscu, poruszają się, odchodzą i formują do defilady t. zw. „ceremonialnego marszu“. Car wśród swity siedzi pochyłony na koniu. Widać, że zmęczył się i znużył. O konia głowę za nim brat jego i następca tronu.

Zagrały chrapiące trąbki. Ustawione na środku placu orkiestry zagrały o tyle liebo o ile stojący przed niemi kapelmistrze energicznie wywijali — szpicrutami, zamiast batur. Przy dźwiękach znanej ary chińczyka z „Gejszy“ ruszyli kozaacy z konwoju. Trzy długie co chwila łamiące się linie. Groźnie naprzód nadstawione dzidy, karabinki na plecach, rozwiane w wietrze kaftany i fizyognomie, surowe i piękne. Wrażenia, jakie daje widok wojska europejskiego, ani śladu. Cesarz wyprostował się trochę na koniu, przyłożył niedbale rękę do płaskiej barankowej czapki z gwiazdką nad czołem, pochylił się ku któremuś z generałów, usłyszał coś, a potem skinął głową i potrząsł ręką w białej rękawiczce. „Radi staratsia, Wasze Imperatorskoje Wielicestwo-o!“ zabuczał kozaacy w odpowiedzi na skinienie, które było znakiem cesarskiej pochwały.

Za kozakami posunął długi wąż piechoty. Długie szeregi przechodziły, wpatrzone w barankową czapkę cara.

Car salutował co chwila. Od czasu do czasu chwalił skinieniem ręki. Wówczas

rozlegał się znany skandowany okrzyk, którym żołnierstwo zapewniało o chęci wiernej służby.

Przeszła piechota, za nią przewalili się czarna fala marynarze. Na zakęcie zazieleniły się baterie polne, przelatające w fantastycznych podskokach przed naczelnym wodzem. Ostatnia orkiestra pieśń ustąpiła z placu. Na chwilę zapanowała cisza. Po drugiej stronie placu w zamarek kawalerji rozpoczęła się ruch, a z nim najpiękniejsza część widowiska, wielkiego, kosztownego, dziwnego.

Słychać sygnał kozackiej trąbki. Szpakowaty wał koni wydłuża się, prostuje i wyprężwszy las dzid zwraca ku carowi. Jadą orenburskie kozaki. Prześliczne konie, dzikie, malownicze twarze, zielone kabaty, długie dzidy w rękę, olbrzymie „papachy“ na głowach. Trąbki grają jakąś smutną melodię. Car skinął. Orenburecy wrzasnęli. Jadą swobodnie, z brawurą toczą koniami. „Udałyje maładcy!“

Za Orenbureami Dońcy w czerwonych kabatach na kasztanowych koniach. Za Dońcami Uralecy w malinowych kabatach na skarniadych koniach. Car i do nich skinął. Krzyknęli i poszli w ewał. Tylko rzadka mgła kurzu pozostała po nich.

(Dokończenie nastąpi).

Konstanty Srokowski.



podają na 100.000. A są to zawołani wojownicy: każdy rosły, zwinny, doskonale obyty w obchodzeniu się z maczugą i łukiem, z którego ciskają zatrute strzały. Obznajomili się oni zresztą z europejską także bronią i wielu z nich posiada strzelby nie najnowszego wprowadzonego systemu, ale bądź co bądź przydatne do walki.

Ciężkie ofiary, jakie będą musieli ponieść Niemcy dla utrzymania się w swym posiadaniu, zwróci może ich uwagę na to, że widocznie sposoby, za pomocą których spełnić chcieli swą misję kulturalną w Afryce południowo zachodniej, nie były właściwe. Od doboru tych sposobów na przyszłość zawisło, czy spokój, który ostatecznie przywrócić będzie trwały, czy też przysypie tylko popiołem zarzewie dzikiego oporu.

\* \* \*

**Berlin, 20 stycznia.** Powstanie plemienia murzyńskiego Herrerów w Afryce przybiera coraz większe rozmiary i zaniepokoiło bardzo sfery rządowe. Wczoraj nadeszła telegraficzna wiadomość, iż murzyni zamordowali weterynarza wojskowego. Dzienniki uważają wysłanie do Afryki posiłki za niedostateczne i domagają się, aby obok piechoty wysłano do Afryki także kawalerię.

**Berlin, 20 stycznia.** Niemiecki okręt wojenny zawinął do portu w Swakopmundzie w kolonii niemieckiej w Afryce.

## Delegacje

(Telefonem).

(Posiedzenie komisji budżetowej Delegacji austriackiej).

**Wiedeń, 20 stycznia.** W komisji budżetowej austriackiej Delegacji wystosował wczoraj przewodniczący komisji Baernreither do P. Ministra wojny Pitreicha kilku pytań w sprawie armat. Generał Pitreich w odpowiedzi na nie omawiał konieczność uzupełnienia starych, od 25 lat używanych dział, i zastąpienia ich nowymi.

W kwestii materiału, z jakiego mają być zrobione nowe działa, oświadczył P. Minister, że administracja wojskowa po długich próbach przyszła do przekonania, iż najlepsze będą działa z brązu. Fabryki stali czują się tem wprowadzenie pokrzywdzone, ale administracja wojskowa musi w tej sprawie interes ogółu, aniżeli poszczególne kół. Zapewnia, że przeważna część dochodu z fabrykacji nowych dział przypadnie przemysłowi krajowemu. W końcu stanowczo wystąpił przeciw wnioskowi del. Stranskyego (który żądał, aby komisja kwestję co do wyboru materiału na nowe działa odroczyła na dni 14, tymczasem zaś zarządziła zwolnienie komisji biegłych, a dopiero po wysłuchaniu ich opinii wydała swoje orzeczenie. *Przyp. Red.*)

W dalszym ciągu dyskusji nad *extraordinarium* wojskowym gen. Krobetnik wygłosił długą mowę, trwającą pięć i pół godzin i dawał szczegółowe wyjaśnienia w

kwestii dział. Mianowicie podniósł zalety brązu w obec stali, poczem polemizował z memoriałem fabrykantów stali i oświadczył, iż nie chce uwłaczać przemysłowi swojskiemu, ale bronz przedstawia większą wartość dla celów wojskowych, niż stal.

Mowca oświadcza w dalszym ciągu, że przemysł krajowy będzie przy dostawach należycie uwzględniony i zaznacza, że przy wyborze materiału na działa postąpiono zupełnie odpowiednio. Część tej mowy uznano za poufną.

Del. Stransky wobec tych wywodów cofa swój wniosek, poczem kredyt 13-milionowy na działa połowe przyjęto.

Hr. Kottuliński wyraża ubolewanie z powodu wypadku w Felixdorf, (gdzie wskutek rozsadzenia działa utracił życie jeden oficer i 2 żołnierzy a 4 artylerzystów odniosło obrażenia. *Przyp. Red.*) i żąda hojnego zaopatrzenia rodzin pozostałych po ofiarach. Do tego wniosku przychylił się także zastępca przewodniczącego hr. Chlumecky, poczem posiedzenie przerwano; następne dziś.

\* \* \*

**Wiedeń, 20 stycznia.** *Fremdenblatt* w obec mylnych zapatrywań kół przemysłowych jakoby podczas obrad komisji budżetowej austriackiej Delegacji nad budżetem Ministerstwa spraw zagranicznych, P. Minister hr. Gołuchowski zajął nieprzyjemne stanowisko względem austriackiego przemysłu, stwierdza, że to zapatrywanie mogło powstać tylko wskutek wyrwania ze związku poszczególnych ustępów jego mowy. Przy omawianiu tytułu wydatki na konsulaty poruszono rozmaite kwestje w sprawie poparcia przemysłu. Minister w obec podniesionych z wielu stron interpelacji, stwierdził tylko, że na podstawie własnego doświadczenia podczas służby dyplomatycznej zagranicą mógł stwierdzić, że istnieją pewne nadużycia, które szkodzi austriackiemu eksportowi. W każdym razie dalekim był od wyrażenia się ujemnie o naszym przemyśle eksportowym; przeciwnie, zaznaczył, że zawsze z właszcza odkał poruczone mu kierownictwo spraw zagranicznych, jego usilnem staraniem było, o ile to od niego zależało, austriackie produkty i zagraniczny handel austriacki jak najbardziej popierać i do jego rozwoju się przyczyniać.

## Z parlamentu niemieckiego

(Telegram).

(Żądanie kredytu na stłumienie rokoszu w Afryce niemieckiej. — Sprawa tajnych agentów policyj rosyjskiej w Niemczech).

**Berlin, 20 stycznia.** Na wczorajszym posiedzeniu parlamentu niemieckiego w dyskusji nad przedłożeniem rządowym w sprawie zarządzeń i kredytu, potrzebnego na stłumienie powstania plemienia murzyńskiego Herrerów w Afryce, zabrał głos dyrektor kolonialny Stiebel, dał obszernie wyjaśnienia i prosił o jak najszybsze uchwalenie przedłożenia rządowego.

P. Spahn (centrum) sądzi, iż ze względu na wielkie niebezpieczeństwo, grożące w Afryce obywatelom niemieckim, cała Izba zgodzi się na to, aby przedłożenie rządowe uchwalone było natychmiast w pierwszym i drugim czytaniu.

P. Babel (socjalista) żąda odroczenia drugiego czytania aż do chwili, gdy będą znane przyczyny powstania Herrerów. Nie wiadomo dotychczas dlaczego rozpoczęli oni rozpaczliwą walkę, a misjonarze pracujący tam donoszą, iż biali dopuszczali się na nich rozmaitych zbrodni i barbarzyństw. Może Herrerowie obawiają się, że będą wypędzeni z zastrzeżonego im na pobyt okręgu.

Izba żądane kredyty uchwaliła w pierwszym i drugim czytaniu.

P. Haase (socjalista) wniósł interpelację w sprawie zachowania się policyjnych agentów rosyjskich w Niemczech i oświadcza, iż w Niemczech przebywa wielu agentów policyjnych rosyjskich, którzy śledzą nie tylko zachowanie się poddanych rosyjskich, ale także obywateli niemieckich. Mowca opisuje kilka wypadków, ogłoszonych w dzienniku *Vorwärts*, w których agenci rosyjscy dopuścili się rozmaitych nadużyć na szkodę Rosyjan, zamieszkujących w Niemczech. Agenci ci usiłowali nawet nakłonić urzędników pocztowych do wydawania im korespondencji, nadchodzących z Rosyi. Pruska i niemiecka policja czyni władzom rosyjskim doniesienia o Rosyjanach, żyjących w Niemczech. W Szczecinie agent rosyjski przez sfalszowanie podpisu posła socjalistycznego Herberta, usiłował dostać w swe ręce listy i posyłki, adresowane do tego posła, a pochodzące z Rosyi.

Sekretarz stanu Richthofen oświadcza, iż kancelarzowi Rzeszy wiadomo, że urzędnicy rosyjscy przydzieleni do ambasady w Berlinie, otrzymali misję bacznego śledzenia zachowywania się anarchistów rosyjskich, przebywających w Niemczech. Natomiast niewiadomo mu nie o czemś takim, z czegooby wynikało, iż urzędnicy ci i ich pomocnicy rozciągnęli swą działalność także na obywateli niemieckich i że pod tym względem dopuszczają się nadużyć. Kancelarzowi nie wydaje się pożądaną zmianą istniejącego stanu rzeczy, leży to bowiem w interesie państwa, jeśli obcych anarchistów śledzą organa tego państwa, którego ci anarchiści są poddanymi. Co się tyczy zaś aresztowania w Królewcu osób, za popieranie agitacji rosyjskiej, dającej do zdrady stanu, to minister oświadcza, iż odpowiednio do przepisów karnych rządu rosyjski został w drodze dyplomatycznej zawiadomiony o wydanym rozkazie aresztowania. (Niepokój na ławach socjalistycznych). Rząd pruski spełnia swój obowiązek i nie pozwoli, by mu w tem przeszkadzali posłowie socjalistyczni. Rząd rosyjski wniósł za pośrednictwem ambasady berlińskiej prośbę o ukaranie winnych. Sprawą tą zajmuje się pruskie ministerstwo sprawiedliwości.

Następnie mowca wskazał na to, że tak samo w Paryżu rosyjscy urzędnicy policyjni pilnują anarchistów rosyjskich, a w Londynie urzędnicy policyjni włoscy rozwijają swą działalność wśród anarchistów wło-

skich. We wspólnym interesie wszystkich państw leży pilnowanie baczne anarchistów, a kancelarz mógłby interweniować tylko wtedy, gdyby skargę jaką podnieśli zastępcy państw, a posel Haare nie jest reprezentantem Rosyi. Traktaty wcale nie są naruszane. Prasa socjalistyczna niemiecka stała się specjalnym organem anarchistów rosyjskich. (Protesty na ławach socjalistów). Podniesiona przez pisma socjalistyczne sprawa włamania się urzędników rosyjskich do mieszkanka dr. W... okazała się nieprawdziwą. Jeśli wszystkie wypadki, podniesione w *Vorwärts* są tak prawdziwe, jak ten, to nie można przywiązywać do nich żadnej wagi.

Sekretarz stanu zaznacza dalej, że Niemcy nie spełniają względem Rosyi żadnych usług z grzeczności i nie starają się wcale o przypodobanie się jej, jednakże nie mogą pozwolić na to, aby rewolucyoniści występowali przeciw zaprzyjaźnionemu państwu na terytorium niemieckiem. Zwalczenie anarchizmu leży we wspólnym interesie wszystkich państw cywilizowanych. Anarchiści nie mogą żądać, by ich dotykano przez jedwabne rękawiczki. Takich ludzi wydaje się rządowi rosyjskiemu. Nie jest to z pewnością żadna przyjemność, ale konieczność i to samo czynią inne państwa i wydają niemiłych im cudzoziemców. Nie jest to jednak właściwym wydaniem ich, już dlatego, że rząd rosyjski nie postawił w tej mierze żadnego wniosku. Leży w naszym interesie...

Przy tych słowach powstała tak wielka wrzawa na ławach socjalistów, że nie słychać dalszych słów mowy.

Wiceprezydent Stolberg powiada, że usłyszał wyraz „Pfui“, który jest nie parlamentarny i musi go zganić.

Sekretarz stanu Richthofen tak mówi dalej: Kwestja anarchizmu jest tak ważna, iż nie powinno się w obec niej roztkliwiać. Uważamy tych ludzi za niedogodnych dla nas i wysyłamy ich za granicę. Jeżeli chcą oni tu pozostać, to muszą ponieść konsekwencje tego. Nie mamy w tem interesu, by dopuścić, aby ci ludzie uzyskiwali koronę męczeństwa.

Słychać ponownie okrzyk „Pfui“ z ław socjalistów.

Wicepr. Stolberg ponownie protestuje przeciw niemu.

Sekretarz stanu Richthofen: Do gościnności mają prawo tylko ci, którzy są nam mili, tego jednak o anarchistach nie można powiedzieć. Mowca kończy tem, że zadowolony jest i szczęśliwy, że „musi żyć w Prusiech“.

(Długotrwałe oklaski na prawicy).

Na wniosek Singera mimo sprzeciwienia się prawicy uchwalono otworzyć dyskusję nad odpowiedzią reprezentanta rządu.

Bebel oświadcza, że w wielu podniesionych wypadkach nie szło nawet o anarchistów, tylko o zupełnie spokojnych poddanych rosyjskich. Policja pruska kompletnie się skompromitowała. Im Niemcy są bardziej usłużne w obec Rosyi, tem bezczelniejszą i bezwstydnieszą jest Rosya, bo uważa Niemcy za swego pacholka.

35)

## Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ

### AJLEPSZA MIŁOŚĆ.

(Z francuskiego).

XV.

(Ciąg dalszy).

Lasy огоłoczone z liści przez jesień, coraz smutniejszy widok przedstawiały. Ku wieczorowi pokrywały się jakby liśniami ciemnymi, ruchomymi, które szeleściły tajemniczo. Były to kruki i wrony, umieszczające się na noc na wysokich gałęziach drzew, które za najmniejszym ruchem w pobliżu polatywały w górę, kracząc przeraźliwie, a krzyk ten podobny był do rozpaczliwego wołania. Snuły się ciągle tam i napowrót, czarnymi i nieskoniecznymi szeregami, zaciemniając niebo jakby gęstą chmurą.

A ja tymczasem patrzyłam uporeczywie na drogę, jak gdyby każdy wóz czy powóz przejeżdżający miał mi przynieść swobodę...

— Trzeba jechać poradzić się do Paryża — zdecydował mój mąż, rozmówiwszy się z doktorem — udasz się do specjalisty.

Uchwycałam się myśli tej podróży, ale o mało nie krzyknęłam z rozczarowania, gdy mój mąż objawił zamiar, że będzie mi towarzyszył.... Tak się cieszyłam, że choć na chwilę uwolnię się od męgo jarzma... Ach! jeżeli i tam niewolnicą miałam pozostać, to po cóż jechać?

— Zostanę w domu — rzekłam — ty nienawidzisz Paryża; wyrzuciłabym sobie, gdybyś się dla mnie poświęcał, a na tem nerwy moje nie wieleby zyskały.

— Nigdy mi do głowy nie przyszło żebym miała ciebie opuszczać — odrzekł mój mąż z widoczną zniżaną na twarzy — ale jeżeli ci potrzeba mojej nieobecności żeby być zdrową, to dobrze!... Jedź do twojej matki, a za tydzień wracaj z inną miną niż ta, którą masz teraz.

Czynił widoczny wysiłek mówiąc te słowa.... Powinłam była zaprotestować; prawdopodobnie czekał na to, ale we mnie obudził się zmysł podstępny i ucieczki.

— Dziękuję ci, Ryszardzie, potrzebuję zupełnego spokoju, żeby usłyszeć zdanie doktora.

Z jakimże upojeniem wehłaniałam w siebie powietrze jadąc w pociągu kolei!... Wolna! byłam wolna! Zdawało mi się, że porozcinano więzy, którymi byłam skrepowana.

Było nieco przymusu w pożegnaniu mojem z Ryszardem, który mnie śledził i odgadywał radość w głębi moich oczu.... Jego oczy po raz pierwszy badały mnie surowo, bardziej przenikliwe niż kiedykolwiek. Zwolna, udało mi się usunąć obraz jego twarzy z pamięci i przedstawić sobie Krystynę niezależną, taką jaką była temu siedm miesięcy. Więc cóż? czy mój los był wtedy tak opłakany, że aż zdecydował mnie na wyrzeczenie fatalnego tak, które miało mnie uwolnić od upokorzeń i niedostatku? A obecnie, jakże żałowałam żem utopiła moją młodość w niezgłębionej przepaści faktu dokonanego! A przecież, zdawało mi się, że nowe jakieś, niewyraźne światło zaczynało przedzierać się z męgo serca, niepewne jeszcze, ale tętniące życiem....

Pociąg wjechał na dworzec i ujrzałam

mamę: jednym skokiem znalazłam się w jej objęciu.

— Dziecko moje ukochane, jesteś cierpiąca? Jakże ci będę dogadzać, pielęgnować!...

— Już teraz czuję się lepiej, tak jestem szczęśliwa, że tu jestem, że mogę ciebie ucałować!

— A twój mąż!

— Poluje, czekając mego powrotu.

— Nie zatrzymam ciebie długo, jesteś jego własnością... Ten nieoceniony Ryszard!

Mama porzuciła nasze mieszkanie z czasów niedostatku i przeniosła się do innego, stosowniejszego, dzięki pensji, do przycięcia której mój mąż prawie ją zmusił. Było tam wesoło i ładnie, w nowym stylu, w tem mieszkanku urządzone ze smakiem, pachnącem miłą wonią nowego drzewa i świeżych obić. Droga moja mama była uszczęśliwiona pokazując mi wszystkie najdrobniejsze szczegóły; na tle ścian salonu wyklejonych zielonym papierem o aksamitnym połysku, jak łupina świeżego migdału, angielskie meble odeńwały się dziwną komplikacją swoich kształtów, a szerokie kanapy w rogach pokoju zapraszały do wygodnej pogawędki.

Gdy objawiłam głośno moją radość widząc ją tak zadowoloną, rzekła:

— Twemu mężowi i tobie Krystyno zawdzięczam ten dobrobyt i codziennie Bogu dziękuję, że ci dał spotkać człowieka tak szlachetnego, tak doskonałego, tak godnego ciebie. Jak ty musisz go kochać!

— Jestem mu bardzo wdzięczna — odrzekłam tonem zimnym, którego mama nie zauważyła z początku, cała oddana swoim zachwycom.

— Ubięraj się prędko! ciotka Adela spodziewa się nas dziś na obiad; nie widział ciebie od dnia ślubu i czeka niecier-

pliwie... Daniel także... Twój przyjazd jest prawdziwym świętem rodzinnym...

Mówiła dalej, ciągle, ale już nie nie słyszałam.

Zobaczyć Daniela było odtąd jedyną myślą, która unosił mój zaprzęta. Jak on mnie przywiata? Czy ze zwykłą sobie ironią? W takim razie stanowczo przybieram postawę waleczną i zbiję go z tropu maską szczęścia, którem pogardzi!

Serce mi biło, jak młotem, gdy się przy nim znalazłam... Oczy nasze się spotkały, ale moje tylko były pod zbroją... On, spojrzawszy na mnie głęboko, jak lekarz, szukający siedliska choroby.

— Podobno jesteś cierpiącą? — zapytał tonem współczucia.

— Nie ważnego! — zapewniłam, pragnąc uniknąć pożatowania, szczególnie od niego.

I rozruszałam się do wesołości podczas całego obiadu.

Uporeczywość jego wzroku mieszała mnie; obawiałam się, by mnie nie odgadł ze zwykłą swoją przenikliwością. Gorąco czułam w twarzy za każdym razem, gdy mama wymawiała imię mego męża i odpowiadała o moim majątku. Zauważył moje zniecierpliwienie i zmienił temat rozmowy.

— Czy zawsze malujesz akwarele? — zapytał pięknym swoim głosem, który teraz nabrał jeszcze dźwięczniejszego brzmienia.

— Wcale nie; a ty Danielu, czy pracujesz?

— Tak, nawet wiele; w szkole, gdzie mam się ubiegać o nagrodę i trochę u siebie, z czego mam nawet nieco zarobku.

— Jakbym chciała zobaczyć twoje prace! — zawołałam całkiem uspokojona, odkąd przestałam być przedmiotem rozmowy.

(Ciąg dalszy nastąpi).



Prezydent Bellestrem wzywa mowce do porządku.

Po kilku jeszcze mowach posiedzenie zamknięte.

Następne dziś, na porządku dziennym trzecie czytanie dodatkowego budżetu dla południowo-zachodniej Afryki i pierwsze czytanie projektu ustawy o sądach kupieckich.

## Z sejmiku pruskiego.

(Telegram).

Berlin, 20 stycznia. W Izbie dep. sejmiku pruskiego minister skarbu Rheinbaben przedłożył wczoraj budżet na r. 1904. Dochody wynoszą 2.800.000.000 marek, wydatki zwyczajne 2.626.000.000 marek, nadzwyczajne 174.000.000 marek. W exposé minister wywodził, że celem zwalczania agitacji polskiej na Śląsku Górnym wstawiono kwotę o półtora miliona marek wyższą. Wszyscy urzędnicy na Śląsku Górnym mają otrzymać dodatek. Na budowę zamku królewskiego w Poznaniu wstawiono milion marek. Rząd ma nadzieję, iż budowa tego zamku przyczyni się skutecznie do wzmocnienia niemieckości w prowincji poznańskiej.

## Z Berlina.

(Ukonstytuowanie się Koła polskiego w Sejmie pruskim. — Kwestya zmiany prawa o Stowarzyszeniach. — Nowe żądanie hakatystów. — Małżeństwa mieszane a duszpasterstwo).

Koło polskie w sejmie pruskim ukonstytuowało się w sposób następujący: Prezesem wybrano dr. Henryka Szumana; wiceprezesem p. Kazimierza Chłapowskiego; sekretarzami dr. Niegolewskiego i ks. Łosińskiego; kwestorem dr. A. Chłapowskiego; członkami komisji parlamentarnej p. Czarlińskiego i ks. prałata Jazdzewskiego; ich zastępcami dr. Mizerskiego i ks. prałata Stycha; członkiem komisji budżetowej profesora Schrödera; członkiem komisji szkolnej ks. prałata Stycha; komisji rugów wyborczych dr. Mizerskiego; komisji petycyjnej dr. Niegolewskiego.

Pracę nad poszczególnymi etatami rozdzielto Koło pomiędzy siebie w ten sposób: Etyt spraw wewnętrznych objęli pp. Czarliński i dr. Skarżyński; etat oświaty: ks. prałata Jazdzewskiego, ks. prałata Stycha i dr. Mizerski; sprawiedliwości dr. Dziembowski; finansów dr. Dziembowski; etat komisji kolonizacyjnej, rolnictwa i domen dr. Skarżyński; robót publicznych i kolei: Grabski i dr. Niegolewski; etat handlu i przemysłu: Czarliński i dr. Chłapowski.

Jeden z dzienników berlińskich, uży-

wany często do półurzędowych enuncyacji pisze:

„Niespodziankę przyniosła mowa tronowa o tyle, że nie podaje ani słowa o zamiarze zmiany prawa o Stowarzyszeniach. Domyślać się jednak można, że zapowiadany projekt mimo to przyjdzie do skutku. Może przedwstępne prace jeszcze nie postąpiły tak daleko, żeby już dziś można oznaczyć na pewno termin wniesienia projektu“.

Jak donosi *National Ztg.* przesłał główny zarząd „Ostmarkenvereinu“ pruskiemu ministerstwu stanu projekt zmiany ustawy kolonizacyjnej w tym duchu, aby chłopom niemieckim zakazano sprzedawać swe posiadłości Polakom.

Ciekawą statystykę małżeństw mieszanych i stosunek ich liczby do liczby duchownych podaje *Koeln. Volksztg.* Na podstawie ogłoszonego materiału podajemy niektóre cyfry dotyczące się dycecyi w Poznańskiem i Prusach zachodnich i wschodnich, oraz w tych dycecyach na zachodzie, w których Polacy przebywają.

W dniu 1 grudnia 1900 r. w całej monarchii pruskiej było dzieci, pochodzących z małżeństw mieszanych 386.458 czyli 56.9 procent protestanckich, a tylko 293.604 czyli 43.1 procent katolickich. Na korzyść protestantów przypada więc 92.854 dzieci.

Daleko gorzej przedstawia się ten stosunek w Berlinie, gdzie wielu także Polaków zawiera związki małżeńskie z innowiercami. W obec 45.801 dzieci protestanckich, pochodzących z małżeństw mieszanych, jest tylko 13.893 dzieci katolickich.

Statystyka dr. C. A. Geigera w Regensburgu wykazuje, że duszpasterstwo w Berlinie jest ze wszystkich dzielnic i miast pruskich najnieudolniejsze. — Gdy na przykład w Saksonii przypada na 3.173 dusz jeden kapłan, to w Berlinie przypada na jednego kapłana 4.510 katolików.

W archidiecezyi gnieźnieńsko-poznańskiej przypada na jednego kapłana 1.759 katolików, w dycezyi chełmińskiej 1.647, w dycezyi warmińskiej 1052, w dycezyi wrocławskiej 1899.

W dycezyach westfalskich stosunek ten jest nieco korzystniejszy. Naprzykład w dycezyi paderborskiej przypada na jednego kapłana 1011 katolików, w dycezyi monasterskiej 888. W dwóch tych dycezyach zamieszkują, jak wiadomo, wychodźcy polscy.

## Otwarcie parlamentu szwedzkiego.

Przedwczoraj otwarto parlament szwedzki. Mowa tronowa podnosi, że rząd nawiązał z niektórymi mocarstwami układy w sprawie zawarcia traktatów sejmowych, dalej zapowiada wniesienie reformy wyborczej, opartej na powszechnym prawie głosowania i na systemie proporcjonalnym. W końcu zapowiada przedłożenie rządowe w sprawie przedłużenia linii kolejowych aż

do granicy Finlandy i utworzenie schronisk dla robotników. Budżet wykazuje w dochodach 178 milionów szwedzkich koron, w rozchodach 189 milionów. Niedobór pokryty będzie w drodze pożyczki.

**Sztokholm**, 20 stycznia. Parlamentowi przedłożono projekt przystąpienia Szwecji do berneńskiej konwencji dla ochrony własności literackiej.

## Z dalekiego Wschodu.

(Telegramy).

**Paryż**. Minister spraw zagranicznych Deleassé odbył dłuższą konferencję z ambasadorem rosyjskim. Jak *Matin* donosi z kół dyplomatycznych konferencja ta stała w związku z zatargiem rosyjsko-japońskim, którego stan w ostatnich kilkunastu dniach weale się nie zmienił.

**Paryż**. Petersburski korespondent pisma *Matin* donosi, że słowa cara Mikołaja, wystosowane w dniu przyjęcia noworocznego do posta japońskiego brzmią: „Cieszę się, widząc, że pański monarcha ożywiony jest takimi samymi, jak ja, pokojowymi dążnościami. Zawsze byłem zdania, że Rosya i Japonia powinny raczej być przyjaciółmi, niż wrogami“.

**Paryż**. Paryskie wydanie *New-York Herald* donosi z Petersburga: Przyjanie dla Japonii stanowisko Anglii zwraca w bardzo wysokim stopniu uwagę tutejszych kół politycznych. Rosya nie ma do walczenia z Japonią, lecz z Anglią i japońsko-angielski sojusz jest właściwą przyczyną całego zatargu. Przeciwni Anglii panują w tutejszych kółach wielkie rozdrażnienie, które rozciąga się także i na Stany Zjednoczone.

**Nowy Jork**. Jak donoszą z Petersburga tamtejszy poseł japoński miał oświadczyć, że jest zdania, iż istniejące jeszcze różnice między Rosyą a Japonią nie są takie, aby warto było o nie rozpoczynać wojnę.

**Port Artur**. *Ross. Agencja telegraficzna* dowiaduje się z Soeul, że panuje tam silne wzburzenie. Obawiają się wybuchu rozruchów antieuropiejskich. Dla wzmocnienia dyplomatycznej misji, prócz oddziału rosyjskiego i amerykańskiego przybyły tam oddziały angielski i włoski. Niebawem mają przybyć oddziały francuski i niemiecki. Japonia posiada w Soeul 600 żołnierzy w koszarach, a przeszło 3000 ludzi rozmieszczonych po wsiach.

**Londyn**. *Daily Telegraph* donosi z Petersburga, że ostatnia nota japońska sprawiła tam jak najgorsze wrażenie. Japonia, choć w grzecznej formie, obstaje przy swoich pierwotnych żądaniach.

**Londyn**. Do *Timesa* telegrafują z Tokio, że opinia publiczna nader sceptycznie zapatruje się na pogłoski o gotowości Rosyi do ustępstw. Wiareg osłabia i to także, że pogłoskom towarzyszy silne wysuwanie

wojsk naprzód i w ogóle wszelkie przygotowania kroki wojenne.

**Waszyngton**. Poseł amerykański w Korei, wysłał do rządu swego rozpaczliwą depeszę, w której donosi, że położenie jest tam tego rodzaju, że jeden okręt wojenny nie wystarczy dla ochrony życia i mienia obywateli amerykańskich. Zarządzono natychmiast wysłanie drugiego okrętu.

**Pekin**. (*Telegram Biura Wolff*). Książę Tuan poważnie zachorował, Czungfusiang zaś umarł.

## KRONIKA

Lwów, 20 stycznia.

— **Z c. i k. armii**. Jak donoszą dzienniki wiedeńskie, były węgierski minister honorów generał Dezyderyusz Kolosvary ma zostać komendantem brygady konnicy w Rzeszowie.

— **Z c. k. kolei państwowych**. Rewident Józef Dembowsky mianowany kontrolerem ruchu w Czerniowcach.

— **Obywatelstwo honorowe**. Rada m. Zaleszczyk na odbytem w tych dniach posiedzeniu nadała staroście p. Janowi Veltzemu obywatelstwo honorowe, w uznaniu zasług położonych około rozwoju miasta.

— **Pomnik Mickiewicza**. Wczoraj po południu ukończono wbiwanie jedynastego pilotu; pozostały jeszcze dwa narożne od strony Pełtwi. O ile mrozy silne nie zaskoczą, rozpoczyna kierownicy budowy bezzwłocznie dalsze roboty. W razie przeciwnym nastąpi przerwa do wczesnej wiosny.

— **Powsz. wykłady uniwersyteckie**. We czwartek, dnia 21 b. m., o godzinie 7 wieczorem w Zakładzie fizycznym Uniwersytetu, ul. Długosza 8 prof. dr. K. J. Nitman: „Geografia ziem polskich, część V, Prusy wschodnie, zachodnie, Pomorze“ (z obrazami świetlnymi).

— **Nowe składnice pocztowe**. Z dniem 16 b. m. weszła w życie nowa składnica pocztowa w miejscowości Brzeźnicy, należącej do okręgu doręczeń urzędu pocztowego w Bochni.

Z dniem 21 b. m. otwarte zostaną dalsze dwie składnice pocztowe: w Hermanowicach koło Niżankowic i w Rokietnicy koło Kosienic.

— **Mianowanie**. P. Stanisław Bobelak zamianowany został przez radę nadzorczą Banku hipotecznego rewidentem ekspozytury tej instytucji w Stanisławowie.

— **Dwie reduity dziennikarskie** w bieżącym karnawale odbędą się w sali „Filharmonii“ w dniach 30 b. m. i 1 lutego. Przygotowaniem obfitego i bardzo urozmaiconego programu, który na obu reduicach będzie w całości wykonany, zajął się już od miesiąca obszerny komitet, złożony z najdowodniejszych i najbardziej pomysłowych ludzi w naszym mieście. Pierwsza reduita będzie nosiła miano „białej“ i dlatego już wcześniej prosi komitet uczestników

## Z LITERATURY POWIEŚCIOWEJ.

(Wila: „Z moich stron“; Artur Gruszecki: „Tam, gdzie się Wisła kończy...“; Wincenty Ogórk: „W naszej letniej stolicy“, czyli „Przygody reagenta Nowakowskiego w Zakopanem“).

I znowu nieznany pseudonim wkracza w szranki naszej literatury powieściowej do by ostatniej. Kto kryje się tutaj pod szczelną nie zapuszczoną przyłbicą? Nie umniemy wiedzieć. Wilę spotykamy w roli powieściopisarki po raz pierwszy, a debiut ten bynajmniej źle nie wypadł. Że jest to przedstawić niekiedy nie nadobnej, świadczy nie tylko samo brzmienie pseudonimu; przemawia za tem i wiele cech innych, występujących charakterystycznie niemal zawsze w płodach niewieściego pióra.

Debiut Wili — jak wspomnieliśmy wyżej — źle nie wypadł. Jest to już bardzo dużo w obec owych setek miernot i lichot, zasympających redakcyę wszystkich pism. Autorka weale zręcznie wybiera zajmujące fabuły do swych drobiazgów; język i styl jej nie chromają; zmysł obserwacyjny posiada wyrobiony; „swoje strony“ zna dobrze.

„Z moich stron“ — to garsé obrazków, w części z życia ludu wiejskiego na Rusi, lub też z życia małomiasteczkowych żydów, albo wreszcie tak zwanego „towarzystwa“ wiejskiego. Szczególniej owe pierwsze, pisane z prawdziwym realizmem, bez podstawy pilnej obserwacji, wyróżniają się z pośród innych i zasługują przedewszystkiem na lekturę. Mam tu na myśli „Przygody“, w której autorka opisuje nadzwyczaj barwnie losy biednej Jaryny, uroczej „mo-

łodyci“, zakochanej na zabój w hołym parobku Hryciu. Ojciec jej Tymko, opijus wiejski, marnował grunt i chłubę, o dziewkę dbał tyle, co o zeszkoroczny śnieg, to też, gdy go polszedł zreczenie starosta wiejski Maksym, nie zważał na płacze i prośby Jaryny, i doprowadził do ślubu wbrew woli dziewczyny. Los to aż nadto częsty wśród wieśoiian, nie bawiących się w nadzwyczajne sentymenty i nie zasługujących na uwie cznienie w powieści. Autorka jednak wyżyła znajomość zwyczajów i obyczajów ludowych umiejętnie i ponadto wprowadziła zręcznie do fabuły powieściowej pogrzech pochowanej w letargu Jaryny, powrót jej do wsi do boku Hrycia. Maksymowi słuowała przecie być wierną do grobu, a teraz, po powrocie z tamtego świata ma prawo już sobą rozporządzać zadość czyniąc pragnieniom serca. Maksym jednak ochłonąłszy ze strachu i przekonawszy się, że nie z duchem a z żywą istotą ma do czynienia, sprowadził Jarynę do chaty przy pomocy władzy i postarał się, by do roku już na prawdę umarła.

To samo można powiedzieć o nowelkach „Dola“, „Dwie rozmowy“ i „Mamka“. Wszystkie wyróżnia dobra obserwacja i znajomość ludu. Obrazek „Żyd“ należy do najlepszych w zbiorze; drobiazg „Garderoła“ posiada wiele uczucia i rzetelności; „Frak“ weale zgrabnie potęga o satyrę. Prawdziwie po kobiecie napisana i najslabsza też w całym tomie jest nowela „Bez posagu“.

Powieść Artura Gruszeckiego, druko wały równocześnie w swoich odcinkach dwa czy trzy pisma pod odmiennymi tytułami. W książkowym wydaniu nadano jej tytuł nieco przydługi, ale weale efektowny i wartości dzieła dosadnie malujący: „Tam, gdzie Wisła się kończy...“

Tak jest, p. Gruszecki wie dzie swoich czytelników z kolei w okolicy Gdańska i Pucka, między polskimi rybaków, stroniących ze wstrętem od wszelkich nowinek, choćby

te ich dobrobyt powiększyć miały; przechodzących z niepokonanym konserwatyzmem „modę“ ojców i dziadów, a pod tem wyrażeniem rozumieją oni wszystko: zwyczaj, obyczaj, strój, budowę niskich domków, łodzi, wiązanie sieci i t. d. Żenią się między sobą. Wprawdzie trafi się od czasu do czasu wypadek, że rybak posłubi dziewczynę z głębi kraju, choćby jednak była najlepszą gospodynią, najuczciwszą kobietą, nie mogą jej sąsiedzi bardzo długo zapomnieć pochodzenia z „podłych gburów“.

Te same zalety, które podkreślaliśmy omawiając dawniejsze powieści Artura Gruszeckiego, występują i tutaj w całej pełni. Przeszedł czas dłuższy tam, gdzie się Wisła kończy; poznał swoje otoczenie na wskrós, nasłuchał się legend i opowiadań rybackich, naszkicował sobie z fotograficzną wiernością garsé doskonałych typów, obmyślił fabułę, a reszta przy talencie i rutynie pisarskiej poszła, jak z płatka.

To też czytałem ostatnią powieść p. Gruszeckiego z niesłabnącem zajęciem zaglądając wraz z nim do zadymionej sali, gdzie rybacy obsiadli stoły emią fajki, popijają wprost z flaszek „bajersz“ i radzą poważnie nad wykluczeniem z „maszoperyi“ młodego rybaka Stacha. Słuchając „marnie“ lat kilka, zwiędził on wiele świata, napałzył się różnym ciekawym i pożytecznym rzeczom, które — po powrocie do osady rodzinnej — postanowił wśród swoich wprowadzić. Miał plany jak najpiękniejsze, ale porwał się do wojny ze starymi „maszopami“ zbyt energicznie i naraził się niemal wszystkim, bo zaledwie garsé młodych rybaków i jedna „bokorka“, której matka w dodatku pochodziła z „gburów“, oświadczyła się za akcyjną wędzarnią ryb, przykaskiwali zmianie systemu budowy mieszkań i innym nowinkom, zwalczającym starą „modę“.

Stach Urbaniak buntuje młodych przeciw ojcom, więc musi być wykluczony z

„maszoperyi“ (stowarzyszenia rybaków). Spotyka go wiele zmartwień i przeciwności, następuje zerwanie z narzeczoną, złamać się jednak nie daje, wraz z kilku innymi zakupuje stary zagłowiec, co mu pozwala docierać daleko w morze i na obfitym połowie ryb robić majątek, wreszcie poślubia śliczną Jagusię, w której jeszcze przed zerwaniem z poprzednią narzeczoną mocno gustował.

Sam jednak romans mniej nas tym razem obchodzi. Przedewszystkiem interesują typy, typy i jeszcze raz typy. A jakaż bogata ich tutaj galerya? Jakże ciekawe wyraża, jak oryginalnym jest ten świat, przytulony do „polskiego“ morza, te poglądy takie pierwotne, rozmowy tyle charakterystyczne, słowem wszystko, co nam odzwierciedli w naszej wyobraźni potrafi owych nadwiślańskich rybaków i ich najbliższe otoczenie.

Obydwie omówione książki ukazały się w druku nakładem Jana Fiszera w Warszawie.

Co mam sądzić o pracy Wincentego Ogórka, satyrze, czy nawet paszkwili — jak chcą najgroźniejsi taternicy — na Zakopane?

Przyłbica to o wiadomym znaku, pseudonim nadzwyczaj przeświecający, a rzecz sama, gdyby nie była paszkwilem nadto widocznym na wysoko cenionego poetę i równie dobrze znane jego otoczenie towarzyskie, byłaby weale ciętą i do śmiechu skłaniającą satyrą.

W tej formie, w jakiej nam ją przyrzadzono i podano, obok śmiechu wzbudza często niesmak i rodzi wprost pytanie: po co? na co?

Ja na nie odpowiedzieć nie potrafię, a może nie pragnę, wstrzymuję się więc zarażeniem od sądu i notuję jeno fakt ukazania się „pomnikowej pracy“ Wincentego Ogórka.

-Mre.-







## Repertoar „Filharmonii“ lwowskiej.

We czwartek, dnia 21 b. m., wieczór muzyczny-deklamacyjny w rocznicę styczniową.

W sobotę, dnia 23 b. m., trzecia wielka rebita, z nowym nader urozmaiconym i pełnym humoru programem.

## GOSPODARSTWO I HANDEL

**Przesyłki drobiu.** Drób wysyłany dotychczas z Galicji przez Oświęcim karmiono w tejże stacji bez względu na to, czy nadawca wyraźnie tego żądał w liście frachtowym, czy nie. Odtąd jednak stosownie do najnowszego zarządzenia kolei Północnej karmienie takie odbywać się będzie jedynie na żądanie nadawcy, które w dotychczasowym liście frachtowym ma być uwidocznione.

**Kolej Chabówka-Zakopane.** C. k. Dyrekcja kolei państw. ogłasza: Z dniem 1 marca b. r. podwyższa się ceny każdej pojedynczej jazdy na kolei lokalnej Chabówka-Zakopane pozostającej w zarządzie państwowym. Równocześnie wprowadza się karty powrotne z dwudniową jazdą pomiędzy stacjami tej kolei lokalnej. Bliższe informacje można poznać z cenników jazdy na tablicach porozwieszanych w stacjach.

Z dniem 1 stycznia b. r. wszedł w życie dodatek III. do taryfy, część II.

**Giełda towarowa.** Cukier surowy loco Aussig 18:80 do 18:90, loco Ołomuniec 18:10 do 18:20, loco Berno-Wiedeń 18:10 do 18:50, na luty loco Aussig 18:85 do 18:95. Cukier w kostkach: prima 68:70 do 68:70, secunda 68:30 do 68:30. Spirytus kontyngentowany: loco Wiedeń 43:40 do 43:80. Nafta kaukazka: transito Tryest 11:— do 11:50, galicyjska przełoczysta 40:60 do 41:20. (Ceny w koronach).

## OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan będzie udzielał jutro we czwartek ogólnych posłuchań.

Deputacya miasta Złoczowa, prowadzona przez posła dr. Byka, była wczoraj u Prezesa Koła polskiego Jaworskiego i u PP. Ministrów dr. Koerbera i Piętańskiego w sprawie udzielenia miastu bezprocentowej zapomogi. Na jutro zapowiedzianą jest audyencya deputacyi u Najj. Pana.

Na wczorajszym posiedzeniu węgierskiej Izby dep. zarządził prezydent w skutek żądania deputowanego Hollo i towarzyszy tajne posiedzenie, na którym pos. Hollo żądał się na stronnictwo wiceprezydenta Izby Feilitzcha.

Tajne posiedzenie trwało cztery godziny. Mowcy opozycyjni potępiali na niem w ostry sposób postępowanie wiceprezydenta. Na posiedzeniu jawnem prowadzono dalej dyskusję nad ustawą wojskową.

Z Sarajewa donoszą do *N. Fr. Presse*, że rozprawa przeciw pułkownikowi 69 p. p. Grünzweigowi i współoskarżonym oficerom o znany marsz do Bileku, odbyła się w zeszłym tygodniu. Akta procesu według przepisów wojskowej procedury karnej przedłożone będą wyższemu sądowi wojskowemu, który je odesła do najwyższego Trybunału wojskowego. Ten wyda wyrok, a po zasięgnięciu opinii Monarchy, prześle wyrok pierwszej instancji, która go ogłosi. Ogłoszenie to nastąpi dopiero po upływie miesiąca.

W powiecie krotoszyńskim w Poznaniu w dobrach księcia Thurn-Taxisa, zniesiono jednym rozporządzeniem blisko 20 polskich nazw miejscowości. Z Buszyna i Ugrzeli zrobiono „Hoymsthal“, z Kobierna „Kammerhof“, ze Swinkowa „Sophienhoehe“, ze Smorzewa „Ramberg“ i t. d.

Kamerjunker Hurko, syn zmarłego generała gubernatora warszawskiego, niegdyś wicegubernator warszawski, mianowany został zarządzającym oddziału ziemskiego ministerium spraw wewnętrznych. W oddziale tym koncentrują się wszystkie sprawy włościańskie z gubernii Królestwa polskiego.

Z kół watykańskich piszą do *Pol. Corr.*, że pomiędzy Watykanem i rządem francuskim nastąpiło wreszcie porozumienie co do obsadzenia opróżnionych od dłuższego czasu

stolice biskupich w Vannes, Nevers, St. Jean de Maunienne i Bojonne. Stolica papieska po długich uciążliwych rokowaniach zgodziła się ostatecznie na kandydatów przedstawionych przez rząd francuski. Nowi biskupi będą prekonizowani na najbliższym konsystorzem, który odbędzie się prawdopodobnie około Świąt wielkanocnych. W skutek tego porozumienia będą mogli objąć wreszcie swoje stolice prekonizowani jeszcze przed dwoma laty biskupi Carcassone i Anneey.

Według otrzymanych w Sofii z Konstantynopola wiadomości, nota wręczona dnia 13 b. m. przez posła Naczewicza Porcie, w zakończeniu swojemu zapewnia o lojalności ze strony Bułgarii, a uskarża się na ciągłe prześladowania chrześcijan macedońskich przez administrację turecką. Pomimo obietnic i umów, władze tureckie nie przestają aresztować bez należytego powodu Bułgarów, przybywających do Turcji. Towary bułgarskie zatrzymywane są na stacjach pogranicznych, pod pozorem, że przewożony jest dynamit. Zamiast ułatwiania wychodźcom powrotu, władze tureckie jawnie mu przeszkadzają. Mieszkańców jednego z sandżaków pogranicznych obrabowano, żołnierze tureccy osiedlają się w porzuconych przez Bułgarów wsiach, Kinirlinie, Eryulu i Almandzyku. Turcy zabraniają metropolitom newrokońskiemu i ochrydzkiemu objeżdżania swoich eparchii, celem rozdawnictwa zapomóg. Kobiecy bułgarskie usiłują nakłonić do przejścia na wiarę muzułmańską. Najsilniejsze prześladowanie sroży się w sandżaku serskim, chociaż tam panował zawsze spokój.

W Sofii zmarł onegdaj dr. Grzegorz Stranski, były dyrektor finansowy Rumelii Wschodniej i minister spraw zagranicznych w gabinecie Stambulowa.

Wybitny ten w pierwszej epoce powyswobodzeniu się Bułgarii mąż stanu, urodził się w Kaloferze w Rumelii Wschodniej, uczył się medycyny w Bukareszcie, wszakże od czasu wojny rosyjsko-tureckiej i ustanowienia autonomicznej prowincji wschodniorumelijskiej w r. 1878 poświęcił się wyłącznie życiu politycznemu, którego był jednym z najwybitniejszych wyobraźni w Bułgarii. Za gubernatorstwa Aleka baszy w Rumelii Wschodniej, był dyrektorem finansów tamtejszych. Stał na czele agitacji za zupełnym wyswobodzeniem swojej ścisłej ojczyzny wschodniorumelijskiej z pod panowania tureckiego i przyłączeniem jej do Bułgarii. Kierował przygotowaniami do pamiętnego zamachu stanu, który obalił w dniu 17 września r. 1885 rządy generał-gubernatora tureckiego Krestowicza i połączył Rumelię z Bułgarią, stanął na czele rządu tymczasowego, który utworzył się wówczas w Filipopolu, i pozostał wierny księciu Aleksandrowi w czasie katastrofy. W r. 1887 został ministrem spraw zagranicznych i wyznał w gabinecie Stambulowa. Od dłuższego czasu usunął się od życia politycznego.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

**Wiedeń, 20 stycznia.** Najj. Pan zamianował komendantem 12 dywizji piechoty generała majora Adolfa Rummera von Rumershofa, dotychczasowego komendanta 19 brygady piechoty, a komendantem tej brygady pułkownika barona Karola Sterneck-Daublebskyego, dotychczasowego komendanta 9 pułku piechoty.

**Wiedeń, 20 stycznia.** *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan zamianował kancлера konsysteryalnego, ks. Wiktora Piotrowicza, kanonikiem ormiańsko-katolickiej kapituły metropolitalnej we Lwowie.

**Wiedeń, 20 stycznia.** Księżna Gizela Bawarska odjechała wczoraj przed południem do Budapesztu w odwiedziny do Swej Córk. Jutro wieczorem powróci do Wiednia, skąd 22 odjedzie do Monachium.

**Wiedeń, 20 stycznia.** P. Prezydent Ministrów, jako kierownik Ministerstwa sprawiedliwości, przenosił notariusza Antoniego Schillera z Tyśmienicy do Buska i zamianował kandydata notaryalnego Jana Baumaną ze Lwowa notaryuszem w Tyśmienicy.

**Wiedeń, 20 stycznia.** PP. Ministrowie kolei żelaznych dr. Wittek i skarbu dr. Boehm-Bawerk otrzymali wielkie wstęgi orderu Leopolda.

**Wiedeń, 20 stycznia.** Pod przewodnictwem hr. Eryka Salma utworzył się związek posłów i osób z kół przemysłowych i handlowych pod nazwą: „Austriackie stowarzyszenie wschodnie“, którego celem jest poparcie i podniesienie handlu austriackiego na Bałkanach. Propanda, która się rozpocznie, prowadzona będzie za pomocą wydawania odpowiednich pism ulotnych, oraz przez podróże, wykłady i ogłoszenia.

**Wiedeń, 20 stycznia.** Komisya budżetowa austriackiej Delegacyi rozpoczęła dziś obrady nad kredytem okupacyjnym. Po sprawozdawcy Sustersiezu zabrał głos wspólny Minister skarbu Burian.

**Wiedeń, 20 stycznia.** Komendant marynarki admirał baron Spaun udał się na urlop.

**Wiedeń, 20 stycznia.** W nocy zmarł w 56 roku życia Ferdynand Mannlicher, który skonstruował system karabinu, noszący jego nazwisko.

**Wiedeń, 20 stycznia.** W sprawie rozwiązania Rady miejskiej w Tryjeście donosi *Wiener Abendpost*, że rozwiązanie to nastąpiło dlatego, że pomimo kilkakrotnych protestów, wniesionych przeciw wyborom, wydział miejski uznał wybory te za legalne, chociaż także Trybunał administracyjny, do którego wniesiono zażalenie, uznał nielegalność aktu wyborczego.

**Budapeszt, 20 stycznia.** Władze wojskowe poszukują listami gończymi, porucznika artylerji Adolfa Kropscha i zastępcę oficera Kolomana Erblera, którzy narobiwszy długów na 32.000 K. uciekli i mieli udać się do Macedonii, aby się tam połączyć z powstańcami.

**Budapeszt, 20 stycznia.** Poseł Zoltan Lengyel wystosował do Franciszka Kossutha pismo, w którym zapowiada wystąpienie swe ze stronnictwa Kossutha.

**Warszawa, 20 stycznia.** (Tel. prywatny). W miejsce ks. Macieja Radziwiłła prezesa i mec. Woronieckiego, wiceprezesa Towarzystwa dobroczynności w Warszawie, którzy zrezygnowali, uproszono na te godności ks. Zdzisława Lubomirskiego (na prezesa) i ks. Seweryna Czetwertyńskiego (na wiceprezesa).

**Belgrad, 20 stycznia.** Były oficer ordynansowy króla kapitan Hostie został mianowany komendantem gwardji królewskiej.

**Belgrad, 20 stycznia.** Dziennik opozycyjny *Narodni List* przestał wychodzić. Naczelny redaktor tego pisma jest chory, a współpracownicy aresztowani.

**Paryż, 20 stycznia.** Generalny prokurator Baudoin wręczył wczoraj po południu prezydentowi sądu kasacyjnego sprawozdanie w sprawie rewizji procesu Dreyfusa. Podobno Izba karna sama pragnie wznowienia śledztwa w tej sprawie. Ostateczne załatwienie jej przez sąd kasacyjny nie nastąpi przed czerwcem.

**Paryż, 20 stycznia.** Komisya wybrana przez Izbę deputowanych do zbadania afery Humbertów przesłuchała wczoraj adwokata Laboriego. Oświadczył on, że w swym *plaidoyer* nie twierdził wcale, iż w tej sprawie były wspólne pewne osobistości polityczne, owszem podniósł, że w sprawie tej nie było oszustwa, a więc nie można też mówić o współwinnym.

**Paryż, 20 stycznia.** W Izbie posłów rozdano projekt ustawy, podwyższającej więcej niż w dwójnasób cło na zegarki, części składowe zegarków i miernicze przyrządy dla gazu, elektryczności i wody.

**Londyn, 20 stycznia.** Chamberlain mówił wczoraj w Guildhall o swych planach handlowo-politycznych.

**Konstantynopol, 20 stycznia.** W Skoplii rozpoczął się proces w sprawie zamachu na kolei koło Welenika.

### Ządania czeskie.

**Wiedeń, 20 stycznia.** Prezydent Ministrów otrzymał 19 telegramów z rozmaitych miejscowości czeskich, w których ludność dotknięta klęskami elementarnymi prosi o podwyższenie subwencji państwowej i o jaknajrychlejsze zwołanie sejmiku czeskiego. P. Minister odpowiedział na ręce posła Pacaka pismem, w którym wskazał na smutny fakt, że Rada państwa jeszcze nie rozpoczęła obrad nad budżetem na rok bieżący; Rząd mógłby tylko wówczas podwyższyć sumy wyznaczone na podstawie rozporządzenia Cesarzkiego na rzecz dotkniętych klęskami elementarnymi w Czechach, gdyby po uchwaleniu budżetu miał pogląd na to, jakie środki kasowe są do dyspozycji. Im rychlej więc budżet będzie uchwalony, tem Rządowi będzie łatwiej przyczynić się do ulżenia nędzy. Rząd także jest gotów natychmiast zwołać sejm czeski, jeżeli będzie miał rekojmię, że będzie on pracował, gdyż inaczej także i sejm nie przyczyni się do ulżenia nędzy.

### Z Sejmu węgierskiego.

**Budapeszt, 20 stycznia.** Posiedzenie zaczęło się o pół do 11 i zgłoszono pięć nowych interpelacji. Następnie, w dalszej dyskusji wojskowej uczestniczył Stefan Rakowszky ze stronnictwa ludowego. Omawiał historię parlamentu węgierskiego w ostatnich latach wykazując, że podczas przesilenia jedynie partya ludowa pozostała wierna swemu pierwotnemu stanowisku.

**Budapeszt, 20 stycznia.** Poseł Aleksander hr. Teleky posłał sekretantów sekretarzowi Izby posłowi Bedemu, ponieważ ten ogłosił w dzienniku *Pesti Hirlap*, artykuł, obrażający Telekego.

### Katastrofy.

**Split, 20 stycznia.** W sprawie katastrofy kolejowej na linii Sini-Split donoszą, że wysłany na miejsce wypadku pociąg ratunkowy znalazł jednego podróżnego zabitego i jednego konduktora z ciężkim wewnętrznym obrażeniem. Wszyscy inni podróżni opuścili już miejsce katastrofy. Lokomotywa leżała na torze. Wagon pakunkowy i 3 osobowe spadły z nasypu i były zupełnie zdruzgotane. Rannych przewieziono do Splitu. Ogółem jest 5 ciężko rannych, a 19 lekko. Z personelu kolejowego oprócz owego konduktora ciężko rannego, otrzymali lekkie okaleczenie prowadzący pociąg i palacz. Poczta i pakunki wydobyto z pod gruzów.

### Kwestya macedońska.

**Konstantynopol, 20 stycznia.** Austro-węgierski konsul dla Mitrowicy Zambauer ma tam jutro przybyć. Zainstalowanie go odbędzie się przy zastosowaniu podobnego ceremoniału, jaki zachowano podczas otwarcia rosyjskiego konsulatu.

**Konstantynopol, 20 stycznia.** Porta robi starania, aby pomocnicy komendanta żandarmerji, którzy ze strony mocarstw mają być temu komendantowi dodani, wstąpili w służbę turecką. Jest to jednak niemożliwe ze względu na kontrolujący charakter tych organów.

### Z dalekiego Wschodu.

**Nowy Jork, 20 stycznia.** *Biuro Reutersa* donosi z Soeul: Rosya obwinia koreańskich żołnierzy, że oni to są powodem niepokojów. Na to odpowiedział rząd japoński, że nikt nie ma prawa mieszać się do koreańskich spraw wewnętrznych.

**Pekin, 20 stycznia.** Rosyjskie oddziały wojskowe z miejscowości Czing-wang-tao i z Szanajkwan zostały odwołane i udają się do Mandżurji. Jedyne siły rosyjskie pozostaną w prowincji Pecili, mianowicie oddziały w Tientsinie i Pekinie dla ochrony poselstw.

**Tokio, 20 stycznia.** *Biuro Reutersa* donosi, że odpowiedź rosyjska spodziewana jest w najbliższym czasie. Sądzą, że Rosya zrobi pewne ustępstwa, wątpliwe jednakże, aby te ustępstwa czyniły zadość słusznym żądaniom Japonii.

### Telegrafowany kurs wiedeński.

**Wiedeń, 20 stycznia 1904.** Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*). Godz. 2 min. 30. Akcje austriackiego Zakładu kred. 675.75, Akcje węgierskiego Zakładu kred. 771.—, Akcje Anglobanku 280.50, Akcje Unionbanku 542.50, Akcje Länderbanku 446.50, Akcje Bankvereinu 521.—, Akc. Bodencredit 944.—, Akcje galicyj. Banku hipotecznego 550.—, Akcje kolei państwowych 670.50, Akcje kolei Południowej 83.25, Akcje Tramway A) —.—, Akcje Tramway B) —.—, Akcje kolei Elbethal 416.—, Akcje kolei Północnej 5450.—, Akcje kolei czerniowieckiej 579.—, Akcje Alpinu 428.50, Akcje Rima Muranyi 486.50, Akcje praskiego Towarzystwa żelazn. 1925.—, Akcje Fabryki broni 482.—, Akcje Tureckie tytoniowe 338.—, Akcje Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa naftowego 1232.—, 5-proc. obligacyi komunalnych Banku krajowego —.—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 98.50, Renta majowa 100.70, Austriacka Renta koronowa 100.60, Węgierska Renta koron. 99.10, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 99.85, 4 pre. Listy Banku krajowego 99.90, 4 i pół pre. Listy Banku krajowego 103.—, 5 pre. komunalne oblig. Banku kraj. 103.10, 4 proc. Listy Banku hipotecznego 99.75, 4 i pół pre. Listy Banku hipotecznego 102.—, 5 procen. Listy Banku hipotecznego 112.—, 4-pre. Gal. Obligacye propinacyjne 100.20, 4-pre. Gal. pożyczka kraj. z 1893 r. 100.—, 4-pre. pożyczka miasta Lwowa 97.60, Łosy tureckie 132.75, Marki 117.20, Ruble 252.50.

Odpowiedzialny redaktor:

**Adam Krechowicki.**



Odnazona złotym medalem i dyplomem uznania na Wystawie wiedeńskiej w roku 1902  
FABRYKA TUTEK CYGARETOWYCH

**K. PRIMUS**

Lwów, ulica Mickiewicza 1. 2 (róg placu Smolki)

Nadesłane.

## Kawiarnia wiedeńska

znakomita kawa

### Ubezpieczenie losów

od strat przy wylosowaniu najmniejszej wygranej na cały rok 1904

przyjmują

**Sokal i Lilien.**

Dom bankowy i kantor wymiany.

W obec wysokich kursów losów żaden posiadacz losów nie powinien zaniedbać zabezpieczenia się przed dotkliwą stratą w razie wylosowania

Jako dobra i pewna lokacya polecamy

4% Listy hipoteczne koronowe,  
4 1/2% Listy hipoteczne,  
5% Listy hipoteczne premiowane,  
4% Listy Tow. kred. ziemskiego,  
4 1/2% Listy Banku krajowego,  
4% Listy Banku krajowego,  
5% Obligacje kumulative Banku kraj.  
4% Pożyczkę krajową,  
1% Gł. Obligacje propinacyjne i wszelkie raty państwowe.

Nadto polecamy

Akcyje gal. Towarzystwa elektrycznego.  
Sprawę ta sprzedajemy i kupujemy po najdokładniejszym kursie dziennym.

**KANTOR WYMIANY**

z k. upr. gal. skryjnego

**BANKU HIPOTECZNEGO.**

Dla amatorów sztuchów i miniatur Hala aukcyjna Pałac Mikolascha.

## Dr. Franciszek Janda

powrócił

i ordynuje jak dawniej przy ul. Ochro-  
nek 1. 8, I. piętro

### Z powodu konkurencji wiedeńskiej

Związek krawców we Lwowie plac  
Hallcki 1. 7, celem umożliwienia ro-  
boty krawcom miejscowym

### opuszcza

znacznie w cenach tak przy gotowych ubra-  
niach krajowego wyrobu jak i przy zamów-  
nieniach o czym naocznie przekonać się  
można z inseratów i przy zakupie.

poleca

tutki »PRIMUS« białe, nietłuszczone z najprzedniejszej bibułki egipskiej, oraz  
tutki »PRIMUS« specjalne białe i żółte z najprzedniejszej bibułki francu-  
skiej »ABADIE«.

W prospekcie „Przyjaciela dzieci”  
rozesłanym na rok 1904 zaszła pomyłka  
co do cen prenumeraty a mianowicie  
kwartalna prenumerata wynosi we Lwo-  
wie nie 3 koron ale 4 koron z przesyłką  
zaś 4 koron 80 halerzy.

### Przyjechali do Lwowa.

Dnia 20. stycznia 1904.

#### HOTEL GEORGE

PP. A. hr. Dzieduszycki z Jasienowa, B. hr.  
Miączyński z Jasniszcza, M. Brykzyński z Pa-  
kowa, A. Stojowski z Jaszczowa, Engel Charles  
z Borysławia.

#### HOTEL FRANCUSKI

PP. S. Radziwiński z Rossyi, Popiel Wład-  
z Czochawy, T. Cybulski z Humnisk, F. Parnowski  
z Krakowa.

#### HOTEL EUROPEJSKI

PP. B. Strawiński z Niżehorek, Z. Wolf-  
z Demni, T. Kościelski i B. Kościelski z Pozna-  
skiego

#### HOTEL VICTORYA

P. W. Aleksandrowicz z Borek wielkich

## CENNIK

### Lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 20. stycznia 1904.

#### I. Akcje za sztukę.

Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	placę	żadają
Banku gal. dla handlu i przem. po 200 (400 kor.)	548	558
Banku kred. gal. po 200 zł. w a. w likwidacji	—	260
Kol. gal. Kar. Ludw. po 200 zł. mk. (420 kor.)	—	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w a. w srebrze (400 kor.)	578	585
Garbarni w Rzeszowie po 200 zł. w a. (400 kor.)	—	—
Fabryki wagonów w Sanoku przed- tem Lipińskiego po 500 kor.	350	375
Tow. dla gal. przedsięb. elektry- cznych wod. po 200 zł. (400 kor.)	400	420

bez kuponu bieżącego

II. Listy zastawne za 100 kor.	placę	żadają
Banku h. g. 5% w a. wyl. z 10%	111	50
" " 4 1/2% " los w 50 l.	101	70
" " 4% " 60 l. po 200 k.	99	—
" kraj. 4 1/2% " los w 51 l.	102	50
" " 4% " los w 57 l.	99	50
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierw. sza emisya)	99	40
Tow. kred. galie. ziemsk. 4%	99	60
los w 4 1/2 lat	99	70
4% los w 56 lat	100	40

III. Oblig. za 100 kor.	placę	żadają
Gal. funduszu propin. 4% w a.	100	30
Bukow. funduszu propin. 5% w a.	103	35
Komunalne Banku kr. 5% (2 em.)	102	40
" " 4 1/2% (3 em.)	102	102
" " 4% (4 em.)	99	30
Kol. lokalne dto 4% po 200 kor.	99	30
Pożyczki kr. 6% w a. z r. 1873	99	60
ku 1893 " 4% po 200 kor. z ro-	97	30
ku 1893 " 4 1/2% " 200 "	102	—

IV. Losy.	placę	żadają
M. Krakowa po 20 (40 kor.)	78	84

V. Monety.	placę	żadają
Dukat cesarski	11	25
20 frankówka	19	19
100 rubli rosyjskich srebrnych	251	50
100 rubli rosyjskich papierowych	252	50
100 marek niemieckich	116	90

#### Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 19. stycznia 1904.

A. Ogólny dług państwa.	placę	żadają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	100	65
styczeń-lipiec	100	60

Jednolity dług państwa w srebrze	placę	żadają
lut-y-sierpień	100	80
kwiecień-październik	100	80
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3-2 pr.	185	—
" " 1860 po 500 zł. wa. 4 pr.	155	15
" " 1860 po 100 zł. 4 pr.	185	50
" " 1864 po 100 zł.	258	—
" " 1864 po 50 zł.	258	261
Listy zast. domen państw. po 120 zł. 5 pr.	299	—

B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).	placę	żadają
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	120	55
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kor. 4 pr.	100	65

C. Obligacje kolejowe.	placę	żadają
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	100	—
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	119	—
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5 1/4 pr. (ostemp. akcyje)	509	—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5 1/4 pr.	129	60
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcyje) 5 pr.	100	25
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	100	20

D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).	placę	żadają
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	—	—
" kor. 4 pr. " w wal. kor. za 200	99	10
Węg. obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	162	50
" poz. prem. za 100 zł. (200 kor.)	209	—
" " za 50 zł. (100 kor.)	208	—

E. Obligacje indemnizacyjne.	placę	żadają
Kroacyi i Slawonii	98	50
Węgier za 100 zł. 4 pr.	98	30

F. Inne publiczne pożyczki.	placę	żadają
Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr.	281	—
Poz. regul. Dunaju z r. 1873 los 5 pr.	107	25
Poz. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	99	30

G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).	placę	żadają
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	103	75
Gal. poz. kr. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—	—
" " " 1893 za 200 k. 4 pr.	99	35
" obl. prop. " 1889 za 100 zł. 4 pr.	99	70
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	97	10
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—	—
Poz. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	91	75
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	—	—

H. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).	placę	żadają
Anglo Austr. banku los w 30 l. 4 1/2 pr.	—	—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	99	50
" " obl. prem. z r. 1880 3 pr.	295	—
" " " 1889 3 pr.	286	—
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	104	50
Gal. ake. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	111	25
" " " los 50 l. 4 1/2 pr.	101	75
" " " " 60 l. za 200 kor.	99	25
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	99	30
" " " 4 pr. los. 41 lat	99	75
" " " 4 pr. stare	99	—
" " " 4 pr. za 200 kor.	—	—
" Banku krajowego dla Galicji i Lodow. 4 1/2 pr. 51 1/2 lat zwrotne	102	50
Banku krajowego oblig. komun. 2 emi- sya 5 pr.	102	85
Banku krajowego oblig. komun. 3 emi- sya 42 lat za 200 kor. 4 1/2 pr.	101	75
Banku kr. losy 57 1/2 l. za 200 k. 4 pr.	99	35
Austro-węg. banku 40 1/2 lat los. 4 pr.	100	75
" " " 50 lat los. 4 pr.	100	80

I. Obligacje z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.	placę	żadają
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	110	85
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 4 pr.	116	50
Kol. półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	101	15
" " " " 1887 4 pr.	101	10
" " " " 1888 4 pr.	101	10
" " " " 1891 4 pr.	101	20
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 5 pr.	94	10
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	99	85
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—	—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 100 zł. 5 pr.	110	—
" " " 1878 za 200 zł. 5 pr.	110	—
" " " 1887 za 200 zł. 4 pr.	99	85

J. Losy (za sztukę).	placę	żadają
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	19	50
Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł.	465	—
Clary 40 zł. m. k.	170	—
Pożyczka miasta Innsbruku 20 zł.	81	—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	79	—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	70	—
Palfy 40 zł. m. k.	166	—

Ozerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	placę	żadają
Ozerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	53	40
Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 zł.	65	—
Salma 40 zł. mk.	—	—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	77	—
St. Genois 40 zł. mk.	240	—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	—	—
" Tryestu 100 zł. mk. 4 1/2 pr.	—	—
" " Tryestu 50 zł. 4 pr.	250	—

K. Akcje banków (za sztukę).	placę	żadają
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	280	50
Peszt. banku handl. 500 zł.	2840	—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	—	—
Węg. banku kredyt. 200 zł.	769	—
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	528	—
Galie. banku hip. 200 zł.	550	—
" dla hand. i przem. 200 zł.	240	—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	447	80
" Austro-węg. 1400 k.	1608	—
" Związek (Unionbank) 200 zł.	540	50
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	247	—
Zivnostenska banka 100 zł.	253	50

L. Akcje Przedsiębiorstw transportowych.	placę	żadają
Buk. kol. lok. ake. pierw. 200 zł.	430	—
" akcyje zakł. 200 zł.	394	—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5455	—
Kołod. kol. lok. (ake. pierw.) 200 zł.	—	—
Kol. Lwów-Bełżec (ake. pierw.) 200 zł.	—	—
" Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	579	—
" wschod.-galie.-lokaln. 200 zł.	392	—
" państwowych 200 zł.	—	—
" południowych 200 zł.	—	—
węg. galie. I. 200 zł.	401	—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	870	—

M. Akcje Przedsiębiorstw przemysłowych.	placę	żadają
Tow. Kopalni węgla w Brück 100 zł.	680	—
Galie. karpaciek. naft. tow. 500 kor.	1226	—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	436	—
Pragskiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	1934	—
Schodnicy 500 kor.	797	—
Turek. zarz. tytoniow. 500 franków	—	—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	385	—

N. WEKSLE.	placę	żadają
Berlin za 100 marek 5 pr.	117	12 1/2
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	239	50
Parыз za 100 franków	95	22
Petersburg za 100 rubli 4 1/2 pr.	—	—
Niemieckie banki	117	15
Włoskie banki	95	15 1/2
Francuskie banki	94	87 1/2
Szwajcarskie banki	94	87 1/2

O. WALUTY.	placę	żadają
Dukat cesarski	11	34
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—	—
20-frankówka	19	04
20-markówka	23	43
Rosyjski półimperyál	—	—
Niemieckie banknoty za 100 marek	117	12 1/2
Włoskie banknoty za 100 lir	95	20
Ruble	2	52 1/2

## Licytacje.

L. cz. E. 1891/3 (4) (117 2-3)

Na żądanie Halickiego funduszu pożyczkowego, zastąpionego przez dra Litwinińskiego adw., w Haliczu, odbędzie się dnia 3. lutego 1904 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacja realności lwh. 580 ks. gr. gm. kat. Załukiew.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest ocenioną na 820 kor.  
Najniższa cena wynosi 546 kor. 47 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź

obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybiecie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Halicz, dnia 26. grudnia 1903.

L. cz. E. 1341/3 (6) (10548 2-3)

Na żądanie firmy I. Neuberger i Sp. we Lwowie, odbędzie się dnia 3. lutego 1904 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I. w Niemirowie, licytacja całej realn. lwh. 200 gm. Smolia.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 1472 kor.

Najniższa cena wynosi 981 kor. 40 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.  
Warunki licytacyjne, które niniejszym zatwierdza się i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia, i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybiecie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Niemirow, dnia 10. grudnia 19



# (406 2-3) SĄDOWA HALA AUKCYJNA WELWOWIE ul. Jagiellońska 1. 15.

Godziny urzędowe (tylko w dnie powszednie) przed południem od 8 do 12, po południu od 2 do 6, w soboty popoł. od 3 do 8.

## Licytacje:

Poniedziałek 25. stycznia 1904 od 10 do 12 godz.: meble, dywany, obrazy olejne, książki i złoty zegarek.

Wtorek 26. stycznia 1904 od 10 do 12 godz.: meble, sprzęty domowe i pianino.

Środa 27. stycznia 1904 od 10 do 12 godz.: 21 worów maki, 18 par butów, sukna, konfekcja damska, towary bławatne i fortepian.

Czwartek 28. stycznia 1904 od 10 do 12 godz.: meble i sprzęty domowe.

Piątek 29. stycznia 1904 od 10 do 12 godz.: meble, sprzęty domowe i kasa.

Sobota 30. stycznia 1904 od 3 do 8 godz.: meble, sprzęty domowe i maszyny do szycia.

Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w hali przed licytacją w godzinach urzędowych.

Lwów, dnia 17. stycznia 1904.

L. cz. E. 1907/3 (5) (10240 2-2)

Dnia 3. lutego 1904 o godz. 9<sup>1/2</sup>, przed poł. odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8, licytacja realności lwh. 381 gm. Barysz Pużniki, z rozmaitych gruntów się składającej.

Realność oceniono na 9350 kor.

Najniższa cena wynosi 6233 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne odnośnie dokumenta, przejrzeć można w sądzie tutejszym, biuro Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Monasterzyska, dnia 5. grudnia 1903.

L. cz. E. 2836/3 (3) (318 2-3)

Dnia 3. lutego 1904 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. II. sądu tutejszego licytacja realności objętej wyk. hipot. l. 2538 i 2082 ks. gr. gm. kat. Hańkowiec z przynależnościami.

Nieruchomości te oceniono a) realność objęta whl. 2538 gm. Hańkowiec na 1757 kor. 50 hal., b) realność objęta whl. 2082 gm. Hańkowiec na 4613 kor. 40 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad a) 1171 kor. 67 hal. ad b) 3075 kor. 60 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośnie dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Śniatyn, dnia 30. grudnia 1903.

L. cz. E. 984/3 (5) (10269 2-3)

Dnia 3. lutego 1904 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 4, licytacja 13 części realności whl. 41 pod Nr. D. 34 gm. kat. Sokołowa wola bez przynależności.

Część nieruchomości, wystawiona na licytację, jest oceniona na 300 kor.

Najniższa cena wynosi 200 kor.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w kancelarii sądowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Ustrzyki dolne, dnia 15. grudnia 1903.

L. cz. E. 2097/3 (6) (398 2-3)

Dnia 28. stycznia 1904 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr.

II. sądu tutejszego licytacja realności objętej wyk. hipot. l. 48/I. i 603 I. dz. gm. kat. Śniatyn z przynależnościami.

Nieruchomości te oceniono na 2800 koron.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 1866 kor. 67 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośnie dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Śniatyn, dnia 22. grudnia 1903.

L. cz. E. 543 (9) (10251 1-3)

Na żądanie c. k. uprzyw. galic. akcyj. Banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się dnia 8. lutego 1904 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 133 licytacja majątności Krechowice: a) część II. objęta lwh. 51, b) część III. objęta lwh. 52, c) część IV. objęta lwh. 53, d) część V. objęta lwh. 54, e) część VI. objęta lwh. 55 i f) część VII. objęta lwh. 56 księgi gruntowej dla większych posiadłości, przy tutejszym sądzie prowadzonej wraz z przynależnościami, składającymi się z budynków w protokole z dnia 20. listopada 1903 l. cz. E. 543 (5) opisanych i ocenionych.

Nieruchomości, wystawione na licytację są ocenione na ad a) 60.000 kor., ad b) 39.000 kor., ad c) 84.000 kor., ad d) 86.000 kor., ad e) 17.600 kor., ad f) 8000 kor., przynależności zaś ad a) na 666 kor. 24 hal., ad b) na 1063 kor. 26 hal., ad d) na 45.363 kor. 56 hal.

Najniższa cena wynosi ad a) 40.444 kor. 16 hal., ad b) 26.708 kor. 15 hal., ad c) 56.000 kor., ad d) 87.575 kor. 72 hal., ad e) 11.734 kor., ad f) 5334 kor. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, przez wierzyciela popierającego przedłożone, które się równo częściennie zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 133.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Budzanów, dnia 14. grudnia 1903.

L. cz. E. 1567/3 (4) (395 1-3)

Na żądanie Maryi z Matterów Sierosławskiej, zastąpionej przez adw. Dra Klarkurkę w Myślenicach, odbędzie się dnia 10. lutego 1904 o godz. 9 rano w sądzie powiatowym Myślenickim, w biurze Nr. 1. celem zniesienia współwłasności licytacja murowanej stodoły w Myślenicach stanowiącej realność lwh. 64 i jednego kompleksu gruntu i 20 morgów lasu i 20 morgów roli w Górnej wsi położonego lwh. 202 objętego.

Ocenione są realności lwh. 64 na 2000 kor., realność lwh. 202 na 7516 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi, pierwszej 200 kor., drugiej 7516 kor. 50 hal.

Warunki licytacyjne wyłożone w sądzie do przeglądu. Zresztą interesowani winni zastosować się do przepisu §§. 171 do 173 o. c.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Myślenice, dnia 31. grudnia 1903.

L. cz. E. XX. 963/3 (15) (9749 1-3)

Na żądanie Ewy Neschel, służącej we Lwowie, zastąpionej przez adw. dra Klemensa Sokala, odbędzie się dnia 5. lutego 1904 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. VI., licytacja 18/48 części realności pod l. kons. 30. 4/4

warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabu-

larny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych częściach nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Sekeya II. Oddział IV.

Lwów, dnia 12. grudnia 1903.

L. cz. E. 4028/2 (23) (10384 1-3)

Dnia 5. lutego 1904 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14, licytacja realności wyk. hip. 151 ks. gr. gm. Kozielniki objętej, dotąd na imię Feigi Bałaban zam. Neuwohnera zapisanej, stanowiącej fabrykę cegieł, wraz z przynależnościami, składającymi się z lodowni, dwóch szop, sztachet i t. p.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona wraz z przynależnościami na 29380 kor. 40 hal.

Najniższa cena wynosi 15687 koron 70 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XX.

Lwów, dnia 17. października 1903.

L. cz. E. 1365/3 (3) (268 1-3)

Dnia 4. lutego 1904 o godz. 9 rano odbędzie się w biurze Nr. 5 sądu tutejszego licytacja realności whl. 1298 i 1881 gminy Mogielnica wraz z przynależnościami.

Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione na 1590 kor., przynależności zaś na 360 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 1300 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośnie dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, biuro Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Budzanów, dnia 14. grudnia 1903.

L. cz. E. 367/3 (8) (10425 1-3)

Na żądanie Antoniego Heradina, odbędzie się dnia 11. lutego 1904 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. VI., licytacja realności pod l. kons. 141 sdm. we Lwowie położonej, whl. 119 sdm. ks. gr. gm. m. Lwowa objętej wraz z przynależnościami, w protokole oszacowania bliżej opisanych.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest oceniona na 50.208 kor., przynależności zaś na 1172 kor. 35 hal.

Najniższa cena wynosi 25.690 kor. 18 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. XX.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. I. Oddział XX.

Lwów, dnia 29. października 1903.

L. cz. E. 1971/3 (5) (222)

Dnia 5. lutego 1904, o godz. 10 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 5 sądu tutejszego w budynku apteki licytacja realności lwh. 96 gm. Rohatyn z przynależnościami.

Realność z przynależnościami oceniono na 800 kor.



Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 400 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośnie dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Rohatyn, dnia 17. grudnia 1903.

L. cz. E. VIII. 2464/3 (3) (387)

Na żądanie Powiatowej Kasy oszczędności w Krakowie, zastąpionej przez adw. dr. Kirchmajera, odbędzie się dnia 6. lutego 1904 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 w Krakowie ul. św. Jana 1. 13, licytacja realności lwh. 61 ks. gr. gm. Bronowice małe składającej się z budynku mieszkalnego, budynków gospodarczych, gruntów ornych i łąk wraz z przynależnościami, składającymi się z 2 koni, 2 krów, wozu ciężkiego, wozu wyjazdowego, pluga, brony i siewczarni.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest oceniona na 14.470 kor. 10 hal., przynależności zaś na 26 kor.

Najniższa cena wynosi 9830 kor. 74 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się ustala, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 ul. św. Jana 13.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.  
Kaków, dnia 16. grudnia 1903.

L. cz. E. 2519/3 (7) (10475)

Dnia 9. lutego 1904 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14, licytacja realności wyk. hip. 251 ks. gr. gm. Brzechowice objętej Dawida Fruchtera własnych, składającej się z dwóch parceli gruntowych wraz z przynależnościami, składającą się z młodego lasu sosnowego.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 1800 kor., przynależności zaś na 600 kor.

Najniższa cena wynosi 1600 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne niniejszem zatwierdzone i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. II, Oddział IV.  
Lwów, dnia 10. grudnia 1903.

L. cz. E. II. 2037/3 (13) (9899)

Dnia 8. lutego 1904 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wy-

mienionym, w sali Nr. 6 na II. piętrze, licytacja realności pod lk. 627<sup>3</sup>/<sub>4</sub>, we Lwowie przy ul. Zamkowej 1. orientalna 23, objętej whl. 499 III. ks. gr. gm. miasta Lwowa składającej się z kamienicy dwupiętrowej murowanej wraz z przynależnościami, składającymi się z okien, drzwi, wodociągu, kluczy i t. d.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację jest oceniona na 41.315 kor. 50 hal., przynależności zaś na 907 kor. 45 hal., łącznie na 42.225 kor. 95 hal.

Najniższa cena wynosi 21.113 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne lp. 1 i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. I. Oddział II.  
Lwów, dnia 20. listopada 1903.

L. cz. E. 1732/3 (5) (10504)

Na żądanie Błażeja Leszczyńskiego, gospodarza w Hucie lubyckiej, odbędzie się dnia 5. lutego 1904 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. VI, licytacja 11/80 części realności lwh. 322 i 1356 ks. gr. gm. kat. Lubyca kameralna objętych i 1/4 części realności lwh. 38 ks. gr. gm. kat. Huta lubycka obj., zobowiązanego Jana Leszczyńskiego, syna Franciszka, własnych, wraz z przynależnościami, składającymi się z 1 konia, 1 cielęcia i 12 kóp zboża niemięłecznego.

Wystawione na licytację 11/80 części realności lwh. 322 ks. gr. gm. kat. Lubyca kameralna objętej, ocenione są na 146 kor. 80 hal., wystawione na licytację 11/80 części realności lwh. 1356 ks. gr. gm. kat. Lubyca kameralna objętej na 211 kor. 68 hal., a 1/4 część realności lwh. 38 ks. gr. gm. kat. Huta lubycka objętej na 1374 kor. 63 hal., przynależności zaś tej ostatniej realności na 156 kor.

Najniższa cena wynosi co do 11/80 części realności lwh. 322 ks. gr. gm. kat. Lubyca kameralna 97 kor. 87 hal., co do 11/80 części realności lwh. 1356 tejże księgi 141 kor. 12 hal., a co do 1/4 części realności lwh. 38 ks. gr. gm. kat. Huta lubycka 1020 kor. 42 hal., poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Niniejszem zatwierdzone warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w kancelarii Oddz. VI.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.  
Rawa, dnia 11. grudnia 1903.

L. cz. E. 2952/3 (5) (73)

Dnia 10. lutego 1904 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 3, sądu tutejszego licytacja realności objętej lwh. 29 ks. gr. gm. Sambor-Srednia składającej się z parceli budowlanej, budynku mieszkalnego i stodoły na tejże stojących, tudzież parceli gruntowych (ogród, rola i łąka) wraz z przynależnościami.

Nieruchomość oceniono na 8812 kor. 45 hal., przynależności zaś na 267 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 6053 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośnie dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, biuro Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym

terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Sambor, dnia 23. grudnia 1903.

L. cz. E. 1545/3 (3) (10529)

W sądzie niżej wymienionym, biuro Nr. 8, odbędzie się 5. lutego 1904 o 9 rano licytacja całej realności lwh. 1084 gminy Staremiasto.

Cena szacunkowa 1040 koron.  
Najniższa oferta 693 koron 33 h.

Warunki i odnośnie dokumenta do przeniesienia w sądzie biuro 8.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Leżajsk, dnia 4. grudnia 1903.

L. cz. E. 933/3 (7) (162)

Na żądanie Cecylii z Geringerów Żarskiej, zastąpionej przez adw. dr. Leona Menkesa w Żółkwi, odbędzie się dnia 4. lutego 1904 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV, licytacja realności whl. 807 ks. gr. gm. Turynka objętej, składającej się tylko z parceli gruntowych.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację jest oceniona na 2860 kor.

Najniższa cena wynosi 1906 kor. 70 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Zatwierdzone warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Żółkiew, dnia 17. grudnia 1903.

L. cz. E. VIII. 1799/3 (8) (136)

Dnia 5. lutego 1904 o godz. 11 przed południem, w biurze Nr. 51 tut. sądu odbędzie się licytacja 3/12 części realności whl. 752 ks. gr. gm. m. Przemyśla wraz z przynależnościami, ocenionych na kwotę 1797 kor.

Najniższa oferta, poniżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 898 kor. 50 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośnie dokumenta, przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 22.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.  
Przemyśl, dnia 22. grudnia 1903.

L. cz. E. 1544/3 (5) (10298)

Dnia 18. lutego 1904 godz. 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 33 sądu tutejszego licytacja realności lwh. 134 ks. gr. Święcany.

Nieruchomość ta oceniona jest na 636 kor. 32 hal.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 636 kor. 32 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośnie dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, biuro Nr. 32.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Jasło, dnia 7. grudnia 1903.

L. cz. E. 702/3 (6) (289)

Dnia 11. lutego 1904 r. o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 w Makowie odbędzie się licytacja: a) realności lwh. 243 i 18 288 części realności lwh. 386 gm. Biała i b) 1/3 części realności lwh. 189, 1/6 części realności lwh. 207 i 1/16 części realności lwh. 369 gm. Biała.

Nieruchomości, wystawione na licytację są ocenione: ad a) na 2069 kor. 06 hal., ad b) na 1487 kor. 60 hal.

Najniższa cena wynosi: ad a) 1379 kor. 36 hal., ad b) 991 kor. 72 hal. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Maków, dnia 5. stycznia 1904.

L. cz. E. 726/3 (4) (21)

Dnia 11. lutego 1904 rano odbędzie się w tut. sądzie, biuro 10 licytacja: a) 1/4 części realności whl. 316, b) całej realności whl. 334 ks. gr. gm. Gwoździec miasto i c) całej realności 575 ks. gr. gminy Gwoździec stary.

Cena szacunkowa: a) 754 kor., b) 6000 kor., c) 2000 kor.

Najniższa oferta: a) 502 kor. 66 hal., b) 4010 kor., c) 1333 kor. 32 hal.

Warunki licytacyjne do przejrzania w sądzie, biuro 12.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Gwoździec, 15. grudnia 1903.

L. cz. E. 741/3 (3) (33)

Na żądanie Izaaka Weitmanna, szynkarza w Kolonieczach zastąpionego przez adw. dr. Fichmana z Łiska odbędzie się dnia 11. lutego 1904 o godzinie 9 rano w Sądzie w Żmigrodzie licytacja 14 21 części realności lwh. 386 ks. gr. gminy Żmigrod Hany z Novembrow Weintraubowej własnych.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację jest oceniona na 5990 kor.

Najniższa cena wynosi 2995 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Żmigród, dnia 9. grudnia 1903.

L. cz. E. VIII. 2429/3 (9) (94)

Dnia 5. lutego 1904 o godz. 10 rano, odbędzie się w biurze Nr. 51 tut. Sądu licytacja realności lwh. 45 ks. gruntowej gminy kat. Maćkowice.

Realność oceniono na kwotę 1423 kor.

Najniższa oferta, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 948 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośnie dokumenta można przejrzeć w sądzie tut., w biurze Nr. 22.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.  
Przemyśl, dnia 22. grudnia 1903.

L. cz. E. VIII. 2209/3 (4) (16)

Na żądanie małoletniej Stanisławy Klaudy 2-letniej i Jadwigi Maryi 2-letniej Wierzejskiej, zastąpionych przez ojca Marcelęgo Wierzejskiego, odbędzie się dnia 9. lutego 1904 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 22, licytacja realności objętej whl. 853 ks. gr. dla II dz. miasta Kołomyi, wraz z przynależnościami, składającymi się z drzwi, okien, kluczy i wiadra do studni.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 37.357 kor., przynależności zaś na 194 kor.

Najniższa cena wynosi 30.000 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 22.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane



będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.  
Kołomyja, dnia 17. grudnia 1903.

L. cz. E. 3364 3 (6) (412)

Na żądanie Hermana Sachsa odbędzie się dnia 12. lutego 1904 o godz. 9 rano w sądzie niżej wymienionym licytacja realności lwh. 120 gminy Rzeszów wraz z przynależnościami, składającymi się z oparkania.

Nieruchomość, wystawiona na licytację jest oceniona na 8205 kor. 40 hal., przynależności zaś na 26 kor.

Najniższa cena wynosi 4115 kor. 70 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy mający chęć kupna przejrzeć podczas godzin urzędowych w Sądzie niżej wymienionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Rzeszów, dnia 1. grudnia 1903.

L. cz. E. XVI. 1623 3 (6) (9329)

Na żądanie Galicyjskiej kasy oszczędności we Lwowie, zastąpionej przez adw. dra Pawła Dąbrowskiego, odbędzie się dnia 10. lutego 1904 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. VI. we Lwowie, licytacja 1) realności pod l. kons. 621<sup>3</sup>/<sub>4</sub> we Lwowie przy ul. Zamarynowskiej l. orj. 36, parcela budowlana l. k. 2373, whl. 495 III. księgi gruntów miasta Lwowa i 2) realności pod l. konskrypcyjną 187<sup>3</sup>/<sub>4</sub> we Lwowie przy ulicy Panieńskiej, parcela gruntowa l. k. 5309 whl. 138 III. ks. gr. m. Lwowa wraz z przynależnościami, składającymi się ad 1) z sześciu okien, drzwi, przybudówki drewnianej, parkanu, kluczy, ad 2) z parkanu i 2 drzew owocowych.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytację, są ocenione ad 1) na 14.664 kor. 12 hal., ad 2) 3808 kor., przynależności zaś ad 1) na 159 kor., ad 2) na 87 kor. 49 hal.

Najniższa cena wynosi ad 1) kwotę 7411 kor. 56 hal., ad 2) kwotę 1947 kor. 74 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne które niniejszem zatwierdza się i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. XVI.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XVI.  
Lwów, dnia 10. października 1903.

L. cz. E. 1412 3 (473)

W sądzie tutejszym biuro Nr. 7, odbędzie się dnia 25. lutego 1904 o godz. 9 przed południem licytacja następujących nieruchomości:

a) gospodarstwa wiejskiego w Steniatynie wyk. hip. Nr. 746 ocenionego na 1530 kor.

b) gospodarstwa wiejskiego w Steniatynie wyk. hip. 683 ocenionego na 100 kor.

c) gospodarstwa wiejskiego w Steniatynie wyk. hip. Nr. 388 ocenionego na 2455 kor. 26 hal.

d) gospodarstwa wiejskiego w Steniatynie wyk. hip. 605 ocenionego na 40 kor.

e) 23 części gospodarstwa wiejskiego w Steniatynie wyk. hip. Nr. 758 ocenionych na 1883 kor. 66 hal.

f) gospodarstwa wiejskiego w Steniatynie wyk. hip. 422 ocenionego na 316 kor. 65 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad a) 1020 kor., ad b) 66 kor. 67 hal., ad c) 1636 kor. 84 hal., ad d) 26 kor. 67 hal., ad e) 1255 kor. 77 hal., ad f) 211 kor. 10 hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy

zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy.  
Sokal, 15. stycznia 1904.

L. cz. E. 536 3 (7) (414)

Na żądanie Karoliny Sobusiakowej i spółników odbędzie się dnia 11. lutego 1904 o godzinie 10 rano w sądzie tutejszym licytacja 6/15 części realności lwh. 59 ks. gr. gm. Ciężkowice.

Części nieruchomości tej oceniono na 2746 kor. 19 hal.

Najniższa cena wynosi 1830 kor.

Warunki licytacyjne i odnoszące dokumenta może każdy, chęć kupna mający przejrzeć w godzinach urzędowych w tutejszym sądzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Ciężkowice, dnia 27. grudnia 1903.

L. cz. E. 1893 3 (3) (423)

Na żądanie Kłyma Freunda odbędzie się dnia 29. stycznia 1904 o godz. 10 rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II. licytacja 1/4 części realności wyk. hip. l. 379 gminy Czarnokońce małe, składającej się z p. bud. 184, na której chata jest pobudowaną i p. gr. lkat. 429/2 i 493.

Nieruchomość z przynależnościami, wystawiona na licytację jest oceniona na 335 koron a mianowicie wartość gruntów na 322 kor. 50 hal., chaty zaś na 12 koron 50 halerzy.

Najniższa cena wynosi 223 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Wadyum wynosi 33 kor. 50 hal.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Husiatyn, dnia 21. listopada 1903.

L. cz. E. 1650 3 (4) (205)

Na żądanie Salomona Rottenberga, odbędzie się dnia 9. lutego 1904, o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacja ad 1) lwh. 235, ad 2) 430 ks. gr. gm. kat. Chwałowice wraz z przynależnościami realności lwh. 235 gm. Chwałowice, składającymi się z 2 drabin, 2 krów, jałówki, pary koni, wozu, pary bron i pług.

Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione a mianowicie nieruchomości ad 1) na 7850 kor., ad 2) na 12.000 kor., przynależności zaś na 405 kor.

Najniższa cena wynosi co do realności ad 1) kwotę 540 kor., ad 2) kwotę 800 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta można przejrzeć w sądzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Rozwadow, dnia 4. stycznia 1904.

L. cz. E. 1973/3 (9) (350)

Dnia 9. lutego 1904 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, licytacja a) 1/8 części lwh. 177, b) połowy lwh. 595 gm. Siwka wraz z przynależnościami.

Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione ad a) na 20 kor., ad b) na 50 kor.

Najniższa cena, wynosi ad a) 13 kor. 34 hal., ad b) 33 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta można przej-

rzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Wojniów, dnia 23. grudnia 1903.

## Upadłości.

L. cz. S. 1/4 (1) (410 2-3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd krajowy w Krakowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Towarzystwa ochrony ziemi w Krakowie z likwidacji zarejestrowanego pod firmą „Towarzystwo ochrony ziemi w Krakowie” stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką w rejestrze dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę Sądu krajowego Feliksa Osadzińskiego, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana adw. dr. Bronisława Guńkiewicza w Krakowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencji, wyznaczonej na dzień 1. lutego 1904 godz. 10 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. 9, przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawiśł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 29. lutego 1904 a na audyencji likwidacyjnej, na dzień 28. marca 1904 roku godzina 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek. Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócić kosztą urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskuteczniionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencji likwidacyjnej jawiającym się i zgłoszonym służy prawem miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencję likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej Gazety Lwowskiej.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Krakowie lub w pobliżu Krakowa mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego; w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarsza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.  
Kraków, dnia 3. stycznia 1904.

L. cz. S. 2/98 (147) (445)

W konkursie Markusa Sturmlaufa, wyznacza się audyencję do rozprawy celem ustalenia roszczeń zawiadowcy masy i jego zastępcy do wynagrodzenia i zwrotu poniesionych wydatków na dzień 25. stycznia 1904 o godz. 9 przed południem w c. k. sądzie obwodowym, biurze Nr. 14.

Na audyencję tę zaprasza się wierzycieli konkursowych.

Przemysł, dnia 2. stycznia 1904.  
Komisarz konkursowy.

L. cz. S. 3/98 (153) (446)

W konkursie masy spadkowej Hirscha Balla wyznacza się audyencję do rozprawy celem ustalenia roszczeń zawiadowcy masy i jego zastępcy do wynagrodzenia i zwrotu poniesionych wydatków na dzień 25. stycznia 1904 o godz. 10 przed południem w c. k. sądzie obwodowym, biurze Nr. 14.

Na audyencję tę zaprasza się wierzycieli konkursowych.

Przemysł, dnia 9. stycznia 1904.  
Komisarz konkursowy.

## Konkursa.

L. 108/904 (375 1-2)

KONKURS.

Wydział powiatowy w Kamionce str. rozpisuje niniejszem konkurs w celu obsadzenia posady akuszerki okręgowej z siedzibą w miasteczku Stojanów dla zapewnienia pomocy położniczej w ogóle, a w szczególności bezpłatnej pomocy dla ubogich położnic tak w gminie jak i na obszarze dworskim w miejscowościach Stojanów, Romanówka, Sabinówka i Tetewczyce.

Płace 200 koron rocznie pobierać będzie akuszerka z kasy Wydziału powiatowego w ratach kwartalnych z dołu.

Kandydatki, ubiegające się o posadę winny najdalej do 6. lutego 1904 wnieść do tutejszego Wydziału powiatowego własnoręcznie napisane i przebieg życia obejmujące podania swe, zaopatrzone:

1) w metrykę chrztu,

2) dyplom akuszerki ewentualnie świadectwo odbytej praktyki,

3) świadectwo zdrowia wydane lub potwierdzone przez c. k. lekarza powiatowego,

4) świadectwo moralności

Z Wydziału powiatowego.

Kamionka str., dnia 12. stycznia 1904.

L. do Prez. 550. (376 1-2)

KONKURS.

Odnosnie do konkursu w Nr. 15 „Gazety Lwowskiej” ogłoszonego, oznajmia się, że konkurs na posadę naczelnika kancelarii przy c. k. Sądzie obwodowym w Kołomyi z dniem 10. lutego 1904 upływa.

Z Prezydium c. k. wyższego Sądu kraj.  
Lwów, dnia 12. stycznia 1904.

L. 84. (359 1-3)

KONKURS.

Urząd miejski w Wiśniczu nowym rozpisuje konkurs na obsadzić się mającą posadę Inspektora policji z roczną płacą 600 koron.

Po jednorocznej zadowalniającej służbie, nastąpi stabilizacja.

Podania należyć udokumentowane oraz świadectwo przepisane rozporządzeniem Wydziału krajowego z dnia 28 maja 1898 Nr. 88 Dz. u. k. wnieść należy do końca lutego 1904.

Od Inspektora policji wymagana będzie pomoc w kancelarii Urzędu miejskiego.

Wiśnicz nowy, dnia 15. stycznia 1904.  
Burmistrz.

L. 250. (353)

KONKURS

Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem rozpisuje niniejszem konkurs na posadę sekundaryusza w szpitalu powszechnym w Podhajcach.

Kandydaci, ubiegający się o tę posadę powinni najpóźniej do dnia 10. lutego 1904 wnieść podanie do Wydziału krajowego z dołączeniem:

a) metryki urodzenia na dowód, że kandydujący nie przekroczył 40 roku życia;

b) dowodu obywatelstwa austriackiego,

c) dyplomu doktora wszech nauk lekarskich na jednym z uniwersytetów Monarchii Austriackiej, upoważniającego go do wykonywania praktyki lekarskiej.

Do posady tej jest przywiązana płaca o rocznych 1000 koron.

Z Wydziału krajowego

Lwów, dnia 8. stycznia 1904.

L. 82. (354)

KONKURS.

Zwierzchność gminna król woln. miasta Kamionki str. ogłasza niniejszem konkurs na posadę kancelisty przy tutejszym Urzędzie gminnym z płacą roczną w kwocie 800 koron.

Ubiegający się o tę posadę winni swe własnoręcznie napisane próby wnieść do tutejszej Zwierzchności gminnej najdalej do 31. stycznia 1904 i winni się wykazać:

1. poddaństwem austriackiem,

2. nieprzekraczalnym 40-tym rokiem życia,

3. dokładną znajomością obu języków krajowych w mowie i piśmie,

4. kwalifikacją wymaganą rozporządzeniem Wydziału krajowego z dnia 20. maja 1898 dz. ust. kraj. Nr. 88 i z dnia 4. marca 1899 dz. ust. kraj. Nr. 34 na sekretarzy gminnych lub



odbytego kursu dla pisarzy gminnych albo innem odpowiedniem uzdolnieniem.

Zwierzchność gminy król. woln. miasta Kamionki str.

Kamionka str., 10. stycznia 1904.

## Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. Prez 516 (345 2-3)  
Obwieszczenie.

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie podaje do powszechnej wiadomości, że pan Felicyan Girzejowski reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 30. sierpnia 1903 L. 19.903 notaryuszem w Starym Samborze zamianowany, złożony dnia 12. stycznia 1904 przysięgę służbową, urzędowanie swe rozpocząć może.

Lwów, dnia 12. stycznia 1904.

L. cz. C. III. 8/4 (1) (408 2-3)

Dla niewiadomego z miejsca pobytu Adama Tabaki, przeciw któremu wniesiony został przez Michała Kuzarego pozew o 750 K ustanowiono kuratorem adw. dr. Gołąba.

Termin do rozprawy wyznaczony na dzień 25. stycznia 1904 o godzinie 8 i pół rano.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Leżajsk, dnia 4. stycznia 1904.

L. cz. T. 11/3 (5) (9986 1-3)

Stefan Pyryn syn Nykoły i Anny urodz. w Książu dnia 27. grudnia 1841 brał jako szeregowiec 9 pułku piechoty dnia 27. czerwca 1866 udział w bitwie pod Wysokiem i od tego czasu znikł bez śladu.

Stosownie do żądania Maruni Romaszyn, Oleny Hajniuk i Nykoły Pyryna wdraz się postępowanie względem uznania nieobecnego Stefana Pyryna za zmarłego.

W myśl §. 277 uc. wyznacza się dla nieobecnego Stefana Pyryna kuratora w osobie Tymka Szkurleina, wójta i gospodarza w Książu, a zarazem wzywa się Stefana Pyryna edyktem, żeby w ciągu roku stawił się w sądzie lub innym sposobem zawiadomił sąd o zostawianiu przy życiu, gdyż w przeciwnym razie na żądanie wymienionych wyżej wnioskodawców po dniu 18. grudnia 1904 wniesionem on zostanie uznany za zmarłego.

Wzywa się też każdego, kto by miał wiadomość o życiu i miejscu pobytu Stefana Pyryna donieść o tem sądowi lub ustanowionemu kuratorowi.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.  
Stryj, dnia 13. listopada 1903.

L. 640. (323 1-3)

### Ogłoszenie.

C. k. Izba notaryalna w Przemyślu wzywa wszystkich, którzy roszcżą sobie jakiekolwiek pretensje odszkodowania do kaucji p. Eugeniusza Kawińskiego z tytułu jego urzędowania jako zastępcy c. k. notaryusza w Rudkach w r. 1902 i 1903, by te pretensje odszkodowania w tutejszej Izbie najpóźniej do sześciu miesięcy licząc od dnia trzeciego obwieszczenia tego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej” zgłosili tem pewniej, ileż po upływie tego terminu bez względu na ich prawa zezwolenie na wydanie efektów jako jego kaucji w depozycie złożonych — zostanie udzielonem.

C. k. Izba notaryalna.  
Przemyśl, 28. listopada 1903.

L. cz. C. I. 5/4 (1) (459)

Przeciw Berischowi König, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Baligródzie przez Herscha Feldera z Baligrodu pozew o 556 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na 27. stycznia 1904 godzina 9 rano.

Celem strzeżenia praw Berischa König ustanawia się pana Eustachego Czwartackiego w Baligródzie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Berischa König w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Baligród, dnia 8. stycznia 1904.

L. cz. Cw. IV. 80.4 (1) (421)

Przeciw pp. dr. Januszowi Onyszkiewiczowi i Louizie Onyszkiewiczowej, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do niżej wymienionego c. k. sądu przez p. B. Leona Czyża kupca we Lwowie pozew wekslowy o 2400 kor.

Na podstawie pozwu nakazano pozwanym do 3 dni zapłacić lub wniesienie zarzutów.

Celem strzeżenia praw pozwanych ustanawia się dla p. dra Janusza Onyszkiewicza kuratorem adw. p. dra Blizińskiego

adwokata we Lwowie, zaś dla p. Louizy Onyszkiewiczowej kuratorem adw. p. dra Błażejewskiego adwokata we Lwowie, którzy ich zastępywać będą w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,  
Oddział IV.

Lwów, dnia 12. stycznia 1904.

L. cz. 1301/3 (17) (415)

Niewiadomego z miejsca pobytu Adama Trzecieckiego w sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Dukli przeciw temuż o 4528 kor. 74 hal., ma być doręczoną uchwała z 5. października 1903 E. 1301/3 (9) którą pozwolono przymusowego opisanie prawa poboru 3% brutto z produkcji kopalnianej.

Ponieważ niewiadomo gdzie Adam Trzeciecki przebywa, ustanawia się mu w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie pana Stanisława Brzękowskiego c. k. notaryusza w Dukli.

Tenże kurator zastępywać będzie Adama Trzecieckiego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Dukla, dnia 22. grudnia 1903.

L. 6941.

### Obwieszczenie.

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z 19. stycznia 1904 L. 6941 o zarządzeniach z powodu zarazy pyska i racie w powiatach grybowski i sokalskim.

Z powodu wygaśnięcia zarazy pyska i racie w powiecie stryjskim i ze względu na obecny stan tej zarazy w powiatach grybowski i sokalskim c. k. Namiestnictwo znosząc swe obwieszczenia z 5. stycznia 1904 L. 761 zarządza na podstawie §§. 3, 7, 20 i 26 ustawy o chorobach stadnych z 29. lutego 1880 (Dz. u. p. Nr. 35) i rozporządzenia wykonawczego z 12 kwietnia 1880 (Dz. u. p. Nr. 36) względnie z 8. grudnia 1886 (Dz. u. p. Nr. 172) aż do odwołania co następuje:

I. Celem położenia tamy dalszemu szerzeniu się zarazy i rychłego jej stłumienia, ustanawia się okręgi pomorowe, które obejmują następujące gminy z przysiółkami i obszary dworskie:

1. w powiecie politycznym Grybów: Biała Wyżna, Bińczarowa, Bogusza, Cieniawa, Kąclowa, Królówka ruska, Piaszkowa, Stara Wieś.

2. w powiecie politycznym Sokół: Konotopy.

Te obszary są zamknięte dla wprowadzania i wyprowadzania żywych zwierząt racicowych (bydła rogatego, owiec, kóz, świń) bez różnicy wieku, tudzież dla odbywania targów i wystaw na tego rodzaju zwierzęta.

Przewóz zwierząt racicowych przez zamknięte obszary dozwolony jest wyłącznie koleją i to bez przeładowania.

Obrót wewnętrzny w tych obszarach dozwolony jest o tyle, o ile właściwe starostwa, z powodu wybuchu zarazy racicowej i racicowej w pewnych miejscowościach, nie wydały specjalnych zarządzeń ograniczających.

Starostwo w Grybowie upoważnione jest udzielić, w wypadkach uwzględnienia godnych, pozwoleń na przewóz zwierząt racicowych celem aprowizacji wiejskich miejsc konsumcyjnych rejonu zamkniętego na natychmiastową rzeź, przy zachowaniu przepisów ogólnych o ruchu tych zwierząt i przy zarządzeniu właściwych środków ostrożności.

II. W celu zapobieżenia zawleczeniu tej zarazy do państwa Niemieckiego i utrzymania wolnego eksportu zwierząt do tego państwa, zmienia się aż do odwołania obwieszczenia z 28. lutego, 23. czerwca i 30. lipca 1902 L. 22.805, 69.507 i 88.885 oraz z 9. stycznia 1903 L. 1541 o tyle, że z powiatów politycznych: Baborożany, Brzesko, Dolina, Gorice, Grybów, Jasło, Kałusz, Kamionka strumińska, Kołomyże, Krasno, Lisko, Myślenice, Nadwórna, Nowy Sącz, Nowy Targ, Rawa ruska, Sanok, Sokół, Stryj, Tarnów, Turka, Żółkiew, i Żywiec wolno wywozić bydło rogate do Niemiec tylko za specjalnem pozwoleniem c. k. Namiestnictwa.

Z innych powiatów politycznych wolno, dopóki w nich nie panuje zaraza, wywozić i nadal bydło rogate do Niemiec przy zachowaniu obowiązujących w tej mierze przepisów i pod warunkiem, że przed wyprowadzeniem z miejsca pochodzenia weterynaryz urzędowy sprawdzi każdym razem niepodlegający stan zdrowia wszystkich zwierząt racicowych w tej miejscowości i uwidoczni to na dotyczących paszportach, oraz że zwierzęta przeznaczone do transportu będą bezpośrednio po tem badaniu odstawione pod konwojem do stacji nadawczej i tam natychmiast załadowane.

Koszta badania zwierząt w miejscu pochodzenia i kosztu odstawiania zwierząt

przeznaczonych do transportu ponosić ma strona.

Rozporządzenie powyższe nie narusza w niczem tuł. obwieszczenia z 6. października 1902 L. 114.741, którem zarządzone, aby bydło rogate, wywożone do Niemiec, poddawane było superwizji weterynaryskiej w Krakowie, względnie w Szczakowej lub w Oświęcimiu.

Przekroczenia niniejszego rozporządzenia, które wchodzi w wykonanie dnia następnego po ogłoszeniu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej”, będą karane według §. 45 ustawy z dnia 24. maja 1882 (Dz. u. p. Nr. 51).

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa  
Lwów, dnia 19. stycznia 1904.

L. cz. Prez. 149 (184) (411)

### Ogłoszenie.

Prezydent c. k. sądu krajowego w Krakowie zamianował na I. zwyczajną z dniem 1. marca 1904 rozpocząć się mającą kadencyę sądu przysięgłych przy sądzie obwodowym w Tarnowie przewodniczącym trybunału sądu przysięgłych radcę dworu i prezydenta sądu obwodowego Stanisława Dolińskiego, zaś zastępcami wiceprezydenta dra Władysława Zaklikę oraz radców sądu krajowego Stanisława Dembowskiego, Ludwika Rekierta i dra Karola Windakiewicza.

Tarnów, 17. stycznia 1904.

L. cz. C. II. 9/4 (1) (453)

Przeciw Piotrowi Śliszowi, którego miejsce pobytu jest nieznane wniósł ks. Andrzej Ślisz pozew o 900 kor., na który termin do rozprawy na dzień 28. stycznia 1904 wyznaczono.

Celem strzeżenia praw Piotra Ślisza ustanowił sąd p. adw. dra Sienkiewicza kuratorem, który zastępować go będzie dopóki sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Jasło, dnia 18. stycznia 1904.

L. cz. C. II. 5/4 (1) (417)

Przeciw Jędrzejowi Gawlikowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Pilźnie przez Michała i Agnieszkę małż. Bańdurów z Łęk górnych pozew o uznanie i przepisanie prawa własności do realności wyk. hip. l. 292 ks. gr. gm. Łęki górne.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 18. lutego 1904 o godz. 9 rano Nr. biura 11

Celem strzeżenia praw tegoż ustanawia się p. adw. dr. Wilhelma Gucwę w Pilźnie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie go w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Pilzno, dnia 4. stycznia 1904.

L. cz. Prez. 93 18/4 (2) (329)

Prezydent c. k. Sądu krajowego w Krakowie zamianował na I. zwyczajną z dniem 1. marca 1904 rozpocząć się mającą kadencyę sądu przysięgłych przy sądzie obwodowym w Jasle, Przewodniczącym Trybunału Sądu przysięgłych c. k. Radcę sądu krajowego Leona Ramulę, zaś zastępcami Przewodniczącego Radców sądu krajowego Mateusza Wójcickiego, Mieczysława Schätzla, Aleksandra Namysłowskiego i Stanisława Czachurskiego.

Prezydum c. k. Sądu obwodowego.  
Jasło, dnia 14. stycznia 1904.

L. 419. (324)

### Ogłoszenie.

P. dr. Franciszek Ochęduszek kandydat advokatury wpisany został z dniem 14. stycznia 1904 na listę adwokatów Samborskiej Izby z siedzibą urzędową w Drohobyczu.

Z Wydziału Izby Adwokatów.  
Sambor, dnia 14. stycznia 1904.

## Spadki.

L. cz. A. III. 235/3 (10326 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie, Oddział III. zawiadamia, że dnia 13. czerwca 1903 zmarł w Skale Andrzej Prokopowicz, syn Stefana bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Gdy miejsce pobytu Iwana Prokopowicza nie jest znanem, wzywa się go, aby w przeciągu roku od daty tego edyktu zgłosił się w tutejszym sądzie i wniósł oświadczenie do spadku, gdyż inaczej spadek będzie przeprowadzonym ze zgłaszającymi się dziećmi i kuratorem Janem Czorpią ze Skali dla niego ustanowionym.

Borszczów, dnia 26. października 1903.

## Doniesienia prywatne.

„Jeżeli kto kaszle w sposób rozpaczny, niech tylko zażyje Pastylek Geraudela.”

Dosyć jest raz spróbować, żeby się przekonać o skuteczności

## PASTYLEK GERAUDELA

nieomylnych w leczeniu nieżytu, kaszlu nerwowego, zapalenia płucnego, chrypki, zakatarzenia, irytacji piersiowej, astmy etc. Niezbędnych dla osób, które zbyt często głos utrudzają.

Bardzo użyteczne dla palących.

Pudełko zawiera 72 pastylek i sposób zażywania takowych. Do nabycia we Lwowie w aptekach PP.: Mikolascha, Wawiorskiego i Ruekera. W Krakowie w aptekach PP.: Wiszniewskiego i Redyka.

## Ogłoszenie.

Dnia 4 lutego 1904 r. o godzinie 5-tej po południu odbędzie się w gmachu Banku hipotecznego we Lwowie

Piąte Zwyczajne

## Walne Zgromadzenie

„Fabryki kamienia sztucznego i dachówek” Stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką we Lwowie.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Dyrekcji z czynności i rachunków za czas 1. stycznia do 31. grudnia 1903.
2. Sprawozdanie Komisji rewizyjnej i udzielenie Dyrekcji absolutoryum.
3. Uchwała dotycząca użycia czystego zysku.
4. Uchwała zaciągnięcia pożyczki na rozszerzenie fabryki.
5. Zmiana statutu.
6. Wybór nowej Dyrekcji, składającej z 9 członków na lat 5 w myśl § 25. statutu Stowarzyszenia.
7. Wybór Komisji rewizyjnej na rok 1904.
8. Wnioski członków.

(Przedruk nie będzie płacony).



## Ogłoszenie.

### XII. Walne Zgromadzenie

zwykle i doroczne członków Towarzystwa zaliczkowego w Dukli, Stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką, odbędzie się dnia 28. stycznia 1904 o godzinie 11 przed południem w lokalu Towarzystwa, vis a vis tutejszego c. k. Sądu powiatowego. Do tego Zgromadzenia dopuszczeni są tylko ci członkowie Towarzystwa, którzy przy wstępie do sali wykażą się książeczką udziałową Towarzystwa na wpłacony pełny udział w kwocie 100 koron §. 57 a) i 59 statutu.

#### Porządek czynności:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i rachunków za rok 1903 §. 10 stat. i §. 22 ustawy.
2. Sprawozdanie komisji kontrolującej i wniosek tejże co do przyjęcia rachunków i udzielenie absolutorium §. 33 stat. i 24 ust.
3. Wniosek Rady nadzorczej w sprawie rozdziału czystego zysku za rok 1903 §. 33 stat. i §. 24 ust.
4. Wybór 4 Członków Rady nadzorczej w miejsce ustępujących §. 25 i 49 e) stat.
5. Zatwierdzenie wyboru 1 Dyrektora i 2 Zastępców §. 49 l) stat.
6. Wybór komisji kontrolującej §. 49 e).
7. Wnioski luźne.

Dukla, dnia 18. stycznia 1904.

Rada nadzorcza:

Stanisław Grabowski, sekretarz.

Adam hr. Męciński, prezes.

### W Wiedniu, VI., Getreidemarkt 13.

Centralne biuro ogłoszeń, dzienników i reklamy

### Adolfa Chulawskiego

udziela rady w wyborze środków reklamy, układa teksty wszelkich ogłoszeń, pośredniczy we wszystkich sprawach przemysłu i handlu

### Nowy rozkład jazdy kolejami

ważny od 1. października

podaje

### Kurier kolejowy.

Do nabycia: W księgarniach, biurach dzienników, trafikach. — Lwów, Pasaż Hausmana 9.

### Naokoło Świata

(Wydawnictwo obrazowe)

Widoki miast i miejscowości. Typy i życie mieszkańców. 96 obrazów w kolorach naturalnych. Zajmujący tekst objaśniający.

Cena albumu (12 zeszytów) w ozdobnej oprawie w płótno ang 8 koron, (10 zeszytów 6 koron).

Zamówienia przyjmuje:

Biuro dzienników Sokołowskiego, Lwów, Pasaż Hausmana 9.

### Na wszystkie

bez wyjątku PISMA CODZIENNE miejscowe, zamiejscowe, wiedeńskie, zagraniczne, TYGODNIKI, PISMA HUMORYSTYCZNE, ILLUSTRACJE ARTYSTYCZNE, MODY, ŻURNALE, przyjmuje prenumeratę z dostawą w miejscu lub wysyłką na prowincję po cenach redakcyjnych - - - - -

**Ajencya dzienników i ogłoszeń St. Sokołowskiego**

**Lwów, Pasaż Hausmana 9.**

Ogłoszenia do wszystkich pism najtaniej.



### Przy zmianie roku

poleca się

Najstarsze założone w r. 1887

Biuro dzienników i ogłoszeń

### Ludwika Plohna

(dzierżawca Sokołowski)

we Lwowie, ul. Karola Ludwika 9.

i przyjmuje abonament na wszystkie pisma krajowe, wiedeńskie dzienniki i zagraniczne, ilustrowane, beletrystyczne, humorystyczne, żurnale mód i t. p. po cenach oryginalnych, ręcząc za punktualną dostawę własnymi kolporterami. Czesopisma beletrystyczne, ilustrowane i żurnale mód wysyła się także na prowincję, również przyjmuje ogłoszenia do wszystkich pism po najtańszych cenach.

Dzienniki wychodzące rano w Wiedniu dostarcza i sprzedaje numerami pojedynczymi tego samego dnia do wpół do jedenastej wieczorem.

### Dyrekcya kasy oszczędności miasta Sokala

podaje niniejszem do wiadomości interesowanych, że w myśl uchwały Wydziału z dnia 10. grudnia 1903 zniża z dniem 1. kwietnia 1904 stopę procentową od wszystkich wkładek z 4½% na 4¼%.

## Tygodnik Mód i Powieści

Pismo ilustrowane dla kobiet

obejmuje:

**Dział literacki:** powieści, nowele, sprawozdania, krytyki literackie, artystyczne, teatralne, kroniki tygodniowe i t. d.

**Poradnik dla kobiet:** rady i wskazówki z dziedziny higieny, pedagogiki, dział technologii gospodarskiej, przemysłu domowego, części kulinarną etc.

**Przed przybyciem lekarza,** wskazówki co trzeba czynić w nagłych wypadkach zastąpienia kogoś w domu.

**Dział Mód 2.000** rycin rącznie strojów kobiecych, według rysunków wprost z Paryża. — Korespondencje paryskie, angielskie o strojach i modach sezonu.

W każdym numerze kolorowa rycina mód.

Co miesiąc

Arkusz z krojami i wzorami robót kobiecych.

Kilka razy do roku

### Forma z bibułki.

Prenumeratę na Lwów i Galicyę przyjmuje:

**Ekspedycya „Tygodnika Mód i Powieści“**

**Lwów, Pasaż Hausmana 9.**

we Lwowie **3 K.** na prow. z przesyłką pocztową **3 K. 60 h.**

Numera okazowe i prospekta gratis.

### Od Redakcyi:

Premium artystyczne: kolorowa reprodukcja obrazu polskiego artysty.

## „TYGODNIK ILLUSTROWANY“

Od Nowego Roku 1904 rozpoczyna druk nowych powieści:

### SYN MARNOTRAWNY

powieść współczesna Józefa Weysenhoffa.

### MROK

powieść historyczna A. Krechowieckiego.

W ciągu roku 1904 każdy prenumeratorka Tygodnika Ilustrowanego otrzyma 53 numery pisma, zawierającego około 1000 kolumn tekstu z 1200 rysunkami, kolumnami obrazów, ilustracjami chwili bieżącej, z okładką ogłoszeniową.

Nadto **premium wyjątkowe** bez podwyższenia dotychczasowej ceny prenumeraty.

**24 TOMY** (co miesiąc 2 tomy) powieści i dzieł popularnych w tem 12 tomów dzieł H. Sienkiewicza: „POTOP“ i „PAN WOŁODYJOWSKI“ oraz 12 tomów dzieł różnych autorów z dziedziny literatury, historii, nauk społecznych, badań przyrodniczych, i t. p. — W styczniu: „Wielkie legendy ludzkości“; w lutym: „Małżeństwo u różnych narodów“; w marcu: „Życie artystyczne ludzkości“ (z ilustracjami).

W bezpłatnym dodatku w arkuszach powieść tłumaczona.

Prenumeratę przyjmuje:

### Główna ekspedycya TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO

we Lwowie, Pasaż Hausmana 9,

oraz wszystkie Księgarnie i Kantory pism.

Warunki prenumeraty „Tygodnika Ilustrowanego“ razem z 12 tomami dzieł Henryka Sienkiewicza, 12 tomami dzieł popularnych i dodatkami powieściowym w arkuszach:

we Lwowie:

Kwartalnie	6 kor. 80 hal.
Półrocznie	13 kor. 60 hal.
Rocznie	27 kor. 20 hal.

w Galicji i na Bukowinie

z przesyłką pocztową:	
Kwartalnie	7 kor. 20 hal.
Półrocznie	14 kor. 40 hal.
Rocznie	28 kor. 80 hal.

Pragnący otrzymać Dzieła Sienkiewicza w bardzo pięknej oprawie (z portretem Sienkiewicza na okładce), zaś dzieła popularne w ozdobnej płóciastej oprawie dopłacają za tom tylko 40 hal. t. j. kwartalnie za 6 tomów 2 kor. 40 hal., półrocznie za 12 tomów 4 kor. 80 hal., rocznie za 24 tomów 9 kor. 60 hal. Należyłość tę prosimy nadsyłać razem z prenumeratą.

Pierwsze 60 tomów Sienkiewicza, z lat ubiegłych, mogą nabywać nowi prenumeratorkowie za dopłatą bez oprawy 65 kor., w oprawie 89 kor. — Ozdobne okładki do oprawiania półrocznych kompletów „Tygodnika“ można nabywać w cenie 3 kor. 20 hal.; bez przesyłki i opiewania.

Komplet ten 60 pierwszych tomów Henryka Sienkiewicza może być nabywany seryami po 12 tomów, za nadpłatą w 5 ratach po 13 kor. za tom bez oprawy, zaś po 17 kor. 80 hal. za tomy w oprawie.

Numery okazowe i prospekty wysyła gratis Główna ekspedycya „Tygodnika“ we Lwowie, Pasaż Hausmana 9.



**Drobne ogłoszenia**

od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym  
petitem 4 halerzy.

**Młoda wdowa** przyjmie posadę jako zarządczyni u wdowca lub jako panną służącą. Poste restante „Malwina 5”.

**Pius X. i Piotr I.** król Serbii w stalorycie in 4-to (Wegera w Lipsku) po 1 kor. 20 hal. Zamówienia tylko po 10 sztuk razem. R. Chomiński Lwów, Czarnieckiego 12.

**Tłumaczenia**

z polskiego na niemieckie i z niemieckiego na polskie, wykonuje zupełnie dokładnie i wiernie akademik **Adres w biurze Pichna.**

**Wyborny miód** deserowy kuraacyjny, własna pasieka 5 kgr. tylko **6 K. franco.** Woda miodowa naturalna a najlepszy środek na pł. c. Darmo broszurki Dr. Ciesielskiego o miodzie, warto przeczytać, żądajcie! **Korzeniewicz** em. n. ucz. **Iwanczany.**

**Ogromna nędza!**

Sercom ofiarnej publiczności polecamy najgoręcej **Józefę Sikosińską**, dotkniętą nieuleczalną wadą serca, sparaliżowaną, chorą na oczy, pozbawioną wszelkich środków do życia. Zwracamy się z prośbą o nadesłanie łaskawych datków do Administracji naszego pisma.

**Kawy** najlepsze gatunki o smaku czystym i aromatycznym po et. 90, 96, zł. 1, zł. 1.04 i 1.08 za pół kilogr.

polca

handel herbaty i kawy

**Edmunda Riedla, Lwów.**

**Przeprowadzenia**

pał. wozy 6 i 8 met.

**Gwarancja za całość.**

52 własnych wozów meblowych patent.

**CARO i JELLINEK**

Wiedeń, Schottenring 27.

Budapeszt, Arany Janos utca 34.

Lwów, Jagiellońska 22.

Telefon 408.

**Najnowsze wydawnictwo****KSIĘGARNIA POLSKIEJ**

we Lwowie.

Siedm dramatów jednoaktowych Adolfa Neuwertha Nowaczyńskiego. Z portretem Autora. Cena K 4.

Treść: Dom kalek. Miłosierdzie ludzkie. Walc Barona Malskiego. Sobowtór. Cyrcie Mańkowska. Brawo Mimiczy. Hamlet i Don Juan.

Wasył Stefanyk: Klonowe liście. Cena K 1-20.

Guy de Maupassant: Przy świetle księżyca. Cena K 1-50.

**Akc. BANK ZWIĄZKOWY**

dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych

we Lwowie, przy ul. Trzeciego Maja 1. 7,

załatwia następujące interesy:

1. Eskontuje i reeskontuje weksle stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, a w miarę zapasów gotówki także przedsiębiorstw i osób prywatnych.
2. Udziela pożyczek na zastaw papierów wartościowych, w warunkach, obowiązujących w Banku Austro-Węgierskim.
3. Przyjmuje od stowarzyszeń i osób prywatnych lokacje w rachunku bieżącym za oprocentowaniem po cztery (4) procent od sta i wypłatą do 2,000 kor. bez wypowiedzenia — 10 procent wypowiedzialne w 90 dniach oprocentowuje po cztery i pół (4½) procent od sta.
4. Zakupuje i sprzedaje wszelkiego rodzaju efekta wartościowe, monety, dewizy i zagraniczne przekazy pieniężne na rachunek własny lub komisowo.
5. Pośredniczy i bierze udział w zakładaniu przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych, tworzonych przez spółki zarobkowe i gospodarcze.

Godziny urzędowe od 9 do pół do 2 w południe.

**Pożyczek**

na zastaw pensji udziela **Spółka kredytowa, Kraków, Basztowa 9.**

**Ostatnie nowości!**

Nadszedł świeży transport najnowszych lornetek w dużym wyborze najnowszych wzorach.

Ceny najniższe (z półkowej masy od 8 zł.)

**KOPERNICKI i SYN**  
optycy i mechanicy,

Lwów, plac Halicki 1. 1.

**Kupujmy u źródła krajowego!**

Funt najwyborniejszych cukrów deser. ztr. 1-20.  
Funt herbatników mieszanych ztr. 1  
Funt czekolady doskonałej po et. 70, 80 i ztr. 1.  
Cacao odłuszczone proszkowane zalecane przez pp. lekarzy po et. 40, 75 i ztr. 1-50.  
Herbaty Chińsko-rosyjskiej świetnej paczka et. 50 poleca

**H. TRETER**

właściciel parowej fabryki czekolady i cukrów we Lwowie ul. Kopernika 1. 3, obok Pasażu Mikolascha.

Zamówienia z prowincji wysyła się odwrotną pocztą za pobraniem

**Polecamy**

na spłaty losy krakowskie. Cena na spłaty 96 kor. 84 hal. razem z stemplem i podatkiem. Pierwsza rata 4 kor. 84 hal., dalsze (23 rat) po 4 kor. Inne koszty wykluczone, czeki pocztowe bezpłatnie.

**Dom bankowy**

**Schütz i Chajes**

Lwów, pl. Maryacki 1. 7.

**MEŻA**

poszukuje krewny dla panny 24 letniej;

z bardzo dobrego domu, mającej 16.000 koron w posagu ładnej, wykształconej i muzykalnej, dla której z braku znajomości na tej drodze szukam towarzysza życia. Listy będą odbierane za okazaniem kwitu inseratowego. Dyskretycja zapewniona.

Uprasza się adresować odpowiedzi do 15. lutego pod: **K. S. Nr. 22**, poste restante **Kraków.**

Odznaczona na licznych wystawach.

Pierwsza krakowska fabryka wyrobów cementowych

**GIOVANNI ZULIANI i SYN**

Lwów, ul. Świętego Piotra 1. 21. Telefon Nr. 658.

**Filie:**

Stanisławów Zarwańska 18. Kraków Zwierzyniec 14. Czerniowce Bahnhofstrasse 28.

Utrzymuje na składzie:

Wielki zapas rur betonowych różnych wielkości, płyty chodnikowe, posadzkowe i kominowe, jakoteż inne wyroby z cementu. **Wykonuje:** posadzki weneckie terazzo, mozaikowe i granitowe, jakoteż: posadzki jednolite bez fug „Holzit“ systemu Schmidta. Kanalizacje, zbiorniki i fundamenta, stropy, schody, balkony, żłoby i wszelkie inne roboty budowlane w zakresie betoniarstwa wchodzące.

**Kosztorysy, cenniki i wzory na żądanie bezpłatnie.** Łaskawe zamówienia miejscowe i z prowincji skutecznymi jak najstaranniej, wzorowo i trwale po cenach umiarkowanych

**PIGUŁKI BLANCARD'A**

NA JODZIE ŻELAZA NIEZMIENNYM

POTWIERDZONE PRZEZ AKADEMIE MEDYCZNĄ W PARYŻU

Pomyślnie skutkują w Bładości, Niedokrwistości, Bładości cery, w Syfilis organicznej, w Lymfatyzmie i we wszystkich chorobach spowodowanych zarodkiem skrofulicznym (nabrzemienia, strum, wole na szyi, etc.).

Doza: 2 do 6 Pigułek dziennie. — **BLANCARD & Co, 40, rue Bonaparte, PARIS.**

We Lwowie w aptekach pp.: Mikolascha, Wewiorskiego i Ruckera. W Krakowie w aptekach pp.: Redyka, Wiszniewskiego i Mikuckiego.

**Nowość!****Kawa palona**

z własnego parowego palenia codziennie świeżo palona!

Kawa palona ściśle podług zasad higieny, zapomocą gorącego powietrza — znakomita w smaku i aromacie — codziennie świeżo palona!

1/2 kilo kawy palonej Melange Nr. I. — zł. 70 et.

Nr. II. — „ 90 „

Nr. III. — „ 10 „

Nr. IV. — „ 20 „

Melange cesarska Nr. V. — „ 40 „

Kawa palona za pomoca gorącego powietrza posiada zalety iż: zachowuje znakomitą aromę, czysty delikatny smak, największą wydatność, z tej przyczyny znacznie tańsza w użytku aniżeli kawy palone w inny sposób.

Kawa palona pakowana w woreczkach pergaminowych w wadze 1, 1/2, 3/4 i 1/8 kilo

Poleca handel herbaty i kawy

**EDMUNDA RIEDLA**

we L W O W I E,

ul. Teatralna 3, naprzeciw Katedry.

Wydawca Księgarni Polskiej we Lwowie.

Dr. Józef Nussbaum

profesor uniwersytetu lwowskiego.

**SZLAKAMI WIEDZY.**

Odczyty dla wykształconego ogółu o zagadnieniach biologii współczesnej z portretem autora ośmioma tablicami i 72 rycinami w tekście.

Cena K 5, w ozdobnej oprawie K 6.

**TREŚĆ:**

I. Rozwój biologii w ostatnich stuleciach. Co oddzieliła biologię XIX. stulecia od biologii XVIII. Stulecie. Jan Müller jako reformator fizjologii. Kierunek fizyczny w fizjologii. Kierunek chemiczny w fizjologii. Psychofizjologia. Odkrycie komórki organicznej. Neowitalizm biologiczny i psychiczny. Psychomizm i mechanizm. Postępy morfologii. Teoria preferencji. Jerzy Cuvier. Filozoficzne traktowanie zagadnień morfologicznych, pod wpływem teorii Lamarcka, Darwina i ich następów. Rozwój embriologii. Paleontologia. Darwin i jego znaczenie dla rozwoju wiedzy ludzkiej. Teoria ewolucji. Darwinizm po Darwinie. Biologia ogólna. Poglądy na stanowisko człowieka w przyrodzie.

II. Mechanizmy rozwoju jako nowa gałąź biologii. Poglądy Lotze'go. Biomechanizm. Biowitalizm. Poglądy prof. Roux na megalizm rozwoju. Krytyka poglądów Roux'a ze strony O. Hertwiga. Przyczynowe traktowanie poglądów morfologicznych w embriologii. Doświadczenia analityczne Roux'a. Doświadczenia i spostrzeżenia. Teoria nowożytna rozwoju. Doświadczenia nad zrastaniem się sztucznie rozciętych organizmów.

III. Kilka myśli o życiu i śmierci. Przeciwwstawienie życia i śmierci. Stany przejściowe pomiędzy życiem i śmiercią. Pojęcie okresowości życia. Nieśmiertelność istot jednokomórkowych. Stosunek zjawisk dyssymilacyjnych i asymilacyjnych w ciągu okresu życiowego. Zmiany organizmów w ciągu okresu życiowego. Zasada entropii w fizyce, nieodwracalność zjawisk życiowych w obrębie bytu pojedynczego osobnika i w rozwoju rodowym organizmów.

IV. Życie w otchłaniach morskich. Batybiologia. Wyprawy „Challenger”. Wyprawy „Travallera” i „Tallman”. Ekspedycja „Valdivia”. Technika badań batybiologicznych. Warunki fizyczne w otchłaniach morskich. Ubarwienie zwierząt głębinowych. Świecenie własnym światłem fosforycznym. Zanik stopniowy oczu lub też nadmierne rozwinięcie, jako przystosowanie do warunków. Rozwój organów dotykowych. Szczegółne własności rozmnażania się. Dno oceanu jako wielkie cementarysko organiczne.

V. Istota i znaczenie zapłodnienia. Różne dawniejsze przypuszczenia co do tajemniczego zapłodnienia u człowieka i zwierząt. Teoria ewolucji i preformacji. Epigenoza. Natura komórek płciowych żeńskich i męskich. Proces zapłodnienia w ogólności. Szczegółowy proces zapłodnienia. Teoria Boveriego. Dzieworództwo, czyli rozwój zarodka z jaja niezapłodnionego. Sztuczne wywołanie dzieworództwa, zastępowanie plemnika męskiego pewnymi bodźcami chemicznymi. Teoria „amfimyxi” A. Weismana. Zapłodnienie u pierwotniaków. Kombinowanie się dwóch różnych tendencji dziedzicznych przez proces zapłodnienia jako źródło zmienności.

VI. Zasadnicze prawo rozwoju (prawa biogenetyczne). Organizacja w świecie dziejów rodowych. Przykłady ilustrujące prawo biogenetyczne. Rekapitulacja w paleontologii. Porównanie pracy biologa, odczytującego z ontogenii dziejów rodowych, do pracy historyka. Palingeneza i eponogeneza. Przykłady eponogenezy Heterotopia i heterochronia. Krytyka prawa biogenetycznego. Poglądy Oskara Hertwiga. Krytyczne uwagi o nich.

VII. O odradzaniu się (regeneracji) w świecie zwierzęcym. Zdolność do regeneracji, jako przystosowanie pożyteczne. Kwestya regeneracji soczewki, jako dowodu na celowego działania sił w organizmie. Zewnętrzne i wewnętrzne warunki odradzania się. Różnorodność czyli heteromorfia. Różne sposoby reagowania organizmu podczas regeneracji. Różnicowanie wsteczne. Zjawiska regeneracji wobec niektórych najogólniejszych zagadnień teorii dziedziczności.

VIII. Nowa teoria powstania gatunków. Zawisłość zjawisk biologicznych, celowości i przystosowanie. Teoria doboru naturalnego. Teoria mechaniczno-fizjologiczna. Neolamarckizm. Teoria mutacyjna de Vries'a. Zmienność indywidualna i mutacyjna. Zastosowanie prawa statystycznego Queteleta. Dobór naturalny nie tworzy nowych gatunków, lecz usuwa nieodpowiednie. Krytyka teorii mutacji de Vries'a. Fakty biologiczne. Równowaga biologiczna. Stopniowe przystosowywanie się organizmów do warunków.

IX. Światło i barwy w przyrodzie organicznej. Warunki i podmioty biologiczne. Zależność roślin od światła. Przemiana energii. Zjawiska heliotropizmu. Barwy w świecie roślinnym. Światło i świat zwierzęcy. Dermatopia. Dzienienie bez oczu. Barwy w świecie zwierzęcym. Działanie doboru naturalnego. Zmiana ubarwienia. Mierny czyli naśladownictwo. Ubarwienie sygnałowe. Ubarwienie ostrzegawcze. Barwy przestraszające. Barwy ozdobne i zasady doboru płciowego. Genetyka barw. Światło produkowane przez zwierzęta.

X. Przyczyny powstawania płci w świecie nowszych badań. Teoria Schenka o do przyczyn powstawania płci u człowieka w dawnej i nowej postaci. Próby statystyk. Dawne i nowe poglądy Thury'ego. Teoria samorogulacji i samorogulacji płci C. Düsinga. Badania Landois'a i Maryi Treat. Doświadczenia L. Cuéné'a. Poglądy Lenhosseka, dotyczące się dwójki płci dającej jaja: męskiej i żeńskiej.

XI. Wyraz twarzy mowa oczu. Pojęcie wyrazu twarzy i oczu. Fenologia Galla i Sparheima. Twarzą oczu w mimice. Psycho-fizjologiczny związek pewnych uczuć z wyobrażeniami oczu i słowami. Związek z ruchami mimicznymi. Przeciwwstawienie czyli antytezy. Wyraz twarzy i oczu, jako stałe do pewnego stopnia odzwierciedlenie duszy?

Do nabycia we wszystkich księgarniach.